

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 900 M. Z dostawą  
w miejscu lub przesyłką pocztową 1800 M.  
7a granicą 1400 M.  
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul.  
Skoła 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291.

# GAZETA

CENA POJEDYN-  
CZEGO NUMERU **40 Mk.**  
Wychodzi codziennie o godzinie  
6-tej rano.

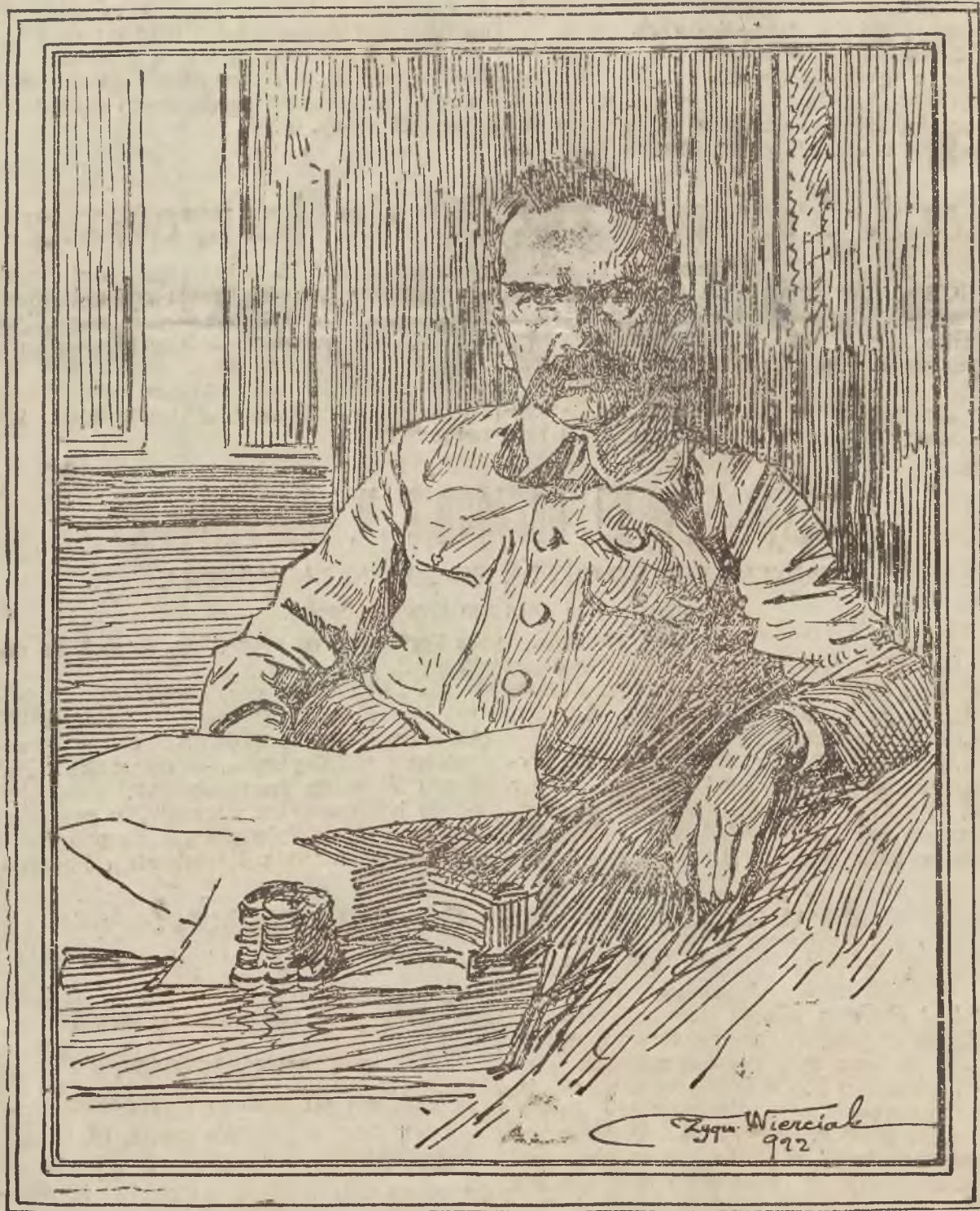
# PORANNA

Nr. 6437.

Lwów, niedziela 16. lipca 1922.

Rok XIII.

## P. Korfanty premierem Naczelnik Państwa Józef Piłsudski zapowiada ustąpienie.



dnia dzisiejszego oświadczam, że nie wchodząc w meritum sprawy, ani co do osoby, ani co do możliwych wyników pracy p. Wojciecha Korfante, desygnowanego przez Komisję Główną na premiera, nie mogę wziąć udziału w tej jego pracy, gdyż po nieudanej próbie doprowadzenia stronnictw sejmowych do kompromisu, przeczyłoby to mojemu pogładowi na sytuację wewnętrzną państwa i memu poczuciu obowiązku jako Naczelnika Państwa w tym stanie rzeczy, jakiego się obecnie wytworzył.

Wobec tego nie chcąc w niczem przeszkadzać p. Korfantomu w jego pracy nad utworzeniem rządu oświadczam, że będę jednak zmuszony w najbliższym czasie urząd mój złożyć.

Warszawa, Belweder, 14. lipca 1922.

Naczelnik Państwa Piłsudski.

## P. Korfanty tworzy rząd.

Warszawa, 15. lipca.

-O godz. 20.15 kancelarya cywilna Naczelnika Państwa otrzymała od p. Wojciecha Korfante pismo adresowane do p. Naczelnika Państwa, następującej treści:

Panie Naczelniku Państwa. Po zastanowieniu się nad położeniem i po naradzeniu się klubów sejmowych, które w Komisji Głównej opowiedziały się za moją kandydaturą, przystępuję do tworzenia gabinetu, o czym najuprzejmiej donoszę.

Łączę wyrazy czci i poważania

Wojciech Korfanty.

(Polska Agencja Telegraficzna).

NADESŁANE.

## Zawiadomienie.

Zawiadamiamy, że z powodu wielu nadużyć w firmie naszej został od nas wydany były współkierownik tutejszej filii p. **JULIAN KAUFMANN**, zamieszkały przy ul. Kopernika 3 w Pensjonacie „Anuta” i zaznaczamy, że za wszelkie umowy, zobowiązania z wyżej wspomnianym zawarte, firma nasza nie przyjmuje odpowiedzialności. Z poważaniem „Hanzapol”, Powszechnie Towarzystwo transportów i żegluga, Sp. z ogr. odp. Lwów, Rynek 27. 4993

## Nowy premier ma swobodę działania.

(Depesza Polskiej Agencji Telegraficznej).

Warszawa, 15. lipca.

Wczoraj o godz. 18.50 wysłał Naczelnik Państwa do marszałka Sejmu następujące pismo:

Rzeczpospolita Polska, Naczelnik Państwa.

Do Pana Marszałka Sejmu Ustawodawczego.

W odpowiedzi na pismo Pana Marszałka z



# Gwałtowne ataki lewicy na pos. Korfanteo.

CIEŻKIE ZARZUTY. — OBAWA PRZED ZBYTNIĄ ENERGIA KANDYDATA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. lipca.

(m.) Przebieg wczorajszego posiedzenia Komisji głównej, na którym prawica przeformowała kandydaturę pos. Korfanteo na prezydenta ministrów był następujący:

Na wstępie posiedzenia marszałek stwierdził oficjalnie śmierć pos. Chądzyńskiego, a to na podstawie pisma delegacji polskiej do spraw repatriacyjnych. Krótka dyskusja wywołała jeszcze autentyczność depeszy pos. Paderewskiego.

Następnie zabrał głos pos. Barlicki. Oświadczył on, że P. P. S. uważa kandydaturę Korfanteo za reakcyjną i bojową. Korfanty zdaniem mówcy, nie zdał jeszcze rachunku ze swojej akcji na Górnym Śląsku i nie otrzymał absolutoryum.

Pos. Rataj: Dziś, gdy idziemy do wyborów, konieczny jest rząd, który nie powiększałby ogólnego rozgoryczenia. Tymczasem Korfanty powiększył tylko powszechne zacieźwienie, jakie powstaje zazwyczaj w czasie wyborów. Zachodzi obawa, czy państwo zniesie takie wstrząśnienie. Kandydatura Korfanteo jest prowokacyjna. Mamy dokumenty, które to wykażą.

Pos. Rossel: Na czym polega reakcyjność pos. Korfanteo? Przedewszystkiem idzie o to, aby kandydat był demokratą, a my przecież stawiamy kandydata demokratycznego. Dokumenty, o których panowie mówicie, nie są nam znane, bo gdyby były znane i ubliżały godności Korfanteo, to byśmy jego kandydatury nie stawiali. Ja z Korfantym rozmawiałem długo i z czystym sumieniem oświadczam, iż tej kandydatury nigdy reakcyjną nazwać nie można. Leży ona w interesie całego kraju, a przedewszystkiem warstw robotniczych.

Pos. Woźnicki: Kandydatura Korfanteo, jako człowieka gwałtownego, nieprzebiegającego w środkach, jest nieodpowiednia. Gdy przyjdzie do ogólnego omawiania jego działalności na Górnym Śląsku, to okaże się, że dopuszczał się on tam występów takich, jakich byśmy nie chcieli widzieć w okresie gdy państwo wskutek wyborów będzie się znajdowało niejako w stanie chorobliwym. Zapowiadamy przyszłemu prez. ministrów, jeżeli nim będzie pos. Korfanty, najostrzejszą walkę — na jaką nas będzie stać.

Pos. Chądzyński: Korfanty, który położył początkowo pewne zasługi na Górnym Śląsku w okresie budzącego się tam ruchu narodowego, zdradził potem ten ruch, sprzedając swoją gazetę p. Napieralskiemu na rzecz centrum niemieckiego. Nadto Korfanty odegrał smutną rolę w ostatnim przesileniu. Nieprzyzwoitością jest poprostu sposób, w jaki przyszły premier zabiegał o kandydaturę. Pos. Korfanty zwrócił się do N. P. R. z tem, że gotów jest przyjąć propozycję prawicy, jeżeli N. P. R. go poprze. Poradzono mu jednak, aby lepiej swojej kandydatury nie stawiał. Korfanty nie daje gwarancji, że nie nadużyje swojej władzy dla zaburzenia spokoju wewnątrz państwa i nie przeprowadzi wyborów stronnictwo.

Pos. Daszyński: Korfanty jest człowiekiem o bogatym życiu, który nie pogardza dochodami. Mamy dokumenty, stwierdzające, że pobrał pieniądze od tej organizacji, którą napadał z całą furją. Mamy dokumenty, udowadniające historię z p. Napieralskim, a świadczące o zdradzie pos. Korfanteo. Mamy świadków, którzy udowodnią, że pos. Korfanty brał pieniądze z funduszu propagandowego od Erzbergera, prawej ręki Bethmanna - Hollwega. Mamy jako świadka min. polskiego, wobec którego pos. Korfanty

świadczył, iż Korfanty dał mu rozkaz zabicia kolegi - posła. Byłoby nieszczęściem dla Polski, gdyby takiemu człowiekowi dano władzę. Byłoby to wywołaniem w następstwie straszliwych walk. Ołbrzymiej większości społeczeństwa rzucono rękawicę.

Po deklaracjach, złożonych przez posłów Stapińskiego, Małowiejskiego, Grünbauma, Hasbacha i Hipolita Słowińskiego, przystąpiono do głosowania.

Za kandydaturą pos. Korfanteo oświad-

## Daremne próby Kompromisu ze strony Naczelnika Państwa.

Warszawa, 14 lipca.

Kancelarya cywilna Naczelnika Państwa wydała następujący komunikat urzędowy:

W dniu 13. lipca br. o godzinie 18 odbyły się w Belwederze pod przewodnictwem Naczelnika Państwa z udziałem marszałka Sejmu narady przedstawicieli obu stron sejmowych.

Zgodnie z oświadczeniem swem, opublikowanym o wyniku konferencji z posłem Skulskim, odbytej 12. lipca br., powziął Naczelnik Państwa inicjatywę doprowadzenia do kompromisu na podstawie utworzenia rządu, któryby nie ozna-

czyły się kluby: Z. L. N. 86 głosów; N. Z. L. 46 głosów; N. P. R. - Chrześc. klub rob. 26 głosów; Nar. Stronnictwo ludowe 26 głosów, licząc już razem z posłami Paderewskim, Dębińskim i Korfantym, Zjednoczenie mieszczańskie 12 głosów; K. P. K. 16 głos.; Stronnictwo kat.-lud. 7 głosów; niezależna grupa ob. 5 głosów; razem 219 głosów.

Przeciwko kandydaturze pos. Korfanteo oświadczyły się kluby: P. P. S. 34 głos.; P. S. L. 90 głosów; Wyzwolenie 24 głosów; P. S. L. lewica 10 gł.; Rady ludowe 5 głosów; Grupa Słowińskiego 5 głosów; Zjednoczenie niemieckie 7 głosów; Zjednoczenie pos. żydowskich 10 głosów; razem 206 głosów.

Marszałek, stwierdzając rezultat głosowania, oznajmił, że poda go do wiadomości Naczelnikowi Państwa i pos. Korfantemu.

czał zwycięstwa jednej lub drugiej strony.

Pomimo czynionych przez Naczelnika Państwa wysiłków próba ta nie dała pozytywnego rezultatu. Wobec tego Naczelnik Państwa zamknął posiedzenie i nie chcąc kępować stron w sprawozdaniu z narady, ze swej strony streszczenia przebiegu dyskusji publikować nie polecił.

Zdaniem Naczelnika Państwa głównym powodem niemożności doprowadzenia do kompromisu była metoda składania deklaracji dokonanej przez obie strony. (PAT.)

## Nacz. Państwa zrzekł się inicjatywy.

Warszawa, 14 lipca.

O godzinie 1'45 w nocy szef kancelarii cywilnej Naczelnika Państwa p. Stanisław Car wyjechał z Belwederu celem doręczenia marszałkowi Sejmu pisma odręcznego Naczelnika Państwa następującej treści:

„Do pana Marszałka Sejmu Ustawodawczego. Nawiażując do pisma p. Marszałka z 11 lipca

1922, oświadczam, iż wobec tego, że podjęta przeze mnie w dniu dzisiejszym próba doprowadzenia do kompromisu stronnictw sejmowych nie dała wyników, zrzekam się inicjatywy w sprawie utworzenia nowego rządu.

Warszawa, Belweder 13. lipca 1922.

Naczelnik Państwa (podpisano) Józef Piłsudski. (PAT.)

## Komisya główna desygnuje p. Korfanteo.

KONFERENCYA PRZYSZŁEGO PREMIERA Z NACZ. PAŃSTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. lipca.

(m.) Po posiedzeniu Komisji głównej marszałek odbył konferencję z pos. Korfantym, poczem wystosował do Naczelnika Państwa pismo następującej treści:

„Panu Naczelnikowi Państwa mam zaszczyt donieść w odpowiedzi na pismo Jego z dnia 13. b. m., że Komisya główna Sejmu ustawodawczego na posiedzeniu w dniu dzisiejszym uchwaliła desygnować pos. Wojcie-

cha Korfanteo na stanowisko prezydenta ministrów.

Za kandydaturą pos. Korfanteo oświadczyli się delegaci, reprezentujący łącznie 219 głosów, przeciw kandydaturze delegaci, reprezentujący 206 głosów. — Marszałek: (Podpisano) Wojciech Trąpczyński.

Po konferencji z marszałkiem pos. Korfanty udał się do Belwederu, gdzie przez czas dłuższy rozmawiał z Naczelnikiem Państwa.

## Jaki będzie skład nowego rządu?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. lipca.

(m.) Prawica odbyła wczoraj liczne posiedzenia w mieszkaniu pos. Baworowskiego w celu ustalenia listy nowego gabinetu.

Dotychczas nie jest jeszcze ustalone, jakie zajdą zmiany w rządzie obecnym. Mówią, że ustąpi tylko p. Narutowicz. W kuluarach sejmowych krąży pogłoska, że podobno pos. Korfanty zamierza powierzyć tekę ministra spraw zagranicznych hr. Żółtowskiemu, który zajmował stanowisko delegata Ministerstwa spraw zagranicznych w Komisji międzysojuszniczej w Opolu. Mówią również, że b. wiceminister b. dzielnicy poznańskiej dr. Wachowiak ma wystąpić ze stronnictwa

pragnie również podobno powierzyć p. Pozniowskiemu stanowisko ministra oświaty.

Z RADY MINISTRÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. lipca.

(m.) Wczoraj zebrała się Rada ministrów dla załatwienia szeregu wniosków Ministerstwa spraw zagr., dotyczących ratyfikowania konwencji polsko - włoskiej i konwencji polsko - niemieckiej w sprawie kopalń śląskich.



# U zachodnich granic Polski 1918-1922.

Jednodniówka lwowskiego Koła związku byłych powstańców górnośląskich. — Za komitet redakcyjny: Roman Horoszkiewicz.

(p.) Ku uczczeniu radosnej uroczystości objęcia Górnego Śląska w posiadanie polskie wydano drukiem ten zbiorek, który mimo ulotnego tytułu jednodniówki zasługuje na trwalszy żywot, jako cenny dokument tych bohaterskich walk, jakie lud górnośląski, oraz wszyscy pracownicy plebiscytowi z całej Polski, a w szczególności młodzież lwowska, podjęli dla wzniosłego celu powrotu tych przastarych ziem piastowskich do polskiej Macierzy. Wszystkie artykuły tego zbiorku tętnią gorącą krwią, bo pisali je uczestnicy i naoczni widzowie całej tej czteroletniej kampanii. Dzieje powstań górnośląskich są niemal że nieznane ogółowi, nie jechali tam sprawozdawcy, a uczestnicy twardą robotniczą dłonią nie umieli opisywać swych wrażeń, jak słusznie podkreśla R. H. Woynicz w art. p. t. „W rocznicę powstania“, a jednak trzeba, aby całe społeczeństwo nasze zaznało się z przebiegiem tych walk i z duszą ludu górnośląskiego. Nakazuje to zarówno obowiązek wdzięczności, jak też dobrze pojęta przezorność utrzymania tego, co mamy i pamięć o tem, co się nam należy. I oto sposobność po temu, daje nam to skromne na pozór wydawnictwo, oświecające w szeregu artykułów przebieg wypadków i charakterystykę ludzi.

Dr. Roman Lutman w najdłuższym artykule naczelnym p. t. „Walka o Górny Śląsk“ kreśli obraz ludu górnośląskiego — jego przebudzenie i nawrót do polskości, oraz jego psychiczny stan tłumaczący wybuch powstania. Obok tego daje dzieje akcji plebiscytowej, oraz obszerną a nader ciekawą charakterystykę Korfanteo, jako organizatora akcji plebiscytowej i jako dyktatora, w której z wielką dozą krytycyzmu autor wykazuje tak jego cechy dodatnie, jak i ujemne. — E. Rumun w art. „Młodzież lwowska w walce o Górny Śląsk“ naświetla ten wybitny udział, jaki lwowska młodzież technicka i uniwersytecka wzięła w akcji plebiscytowej od 20. czerwca 1920 do 30. marca 1921, oraz udział tej młodzieży i lwowskich kadetów w walkach powstańczych. R. H. Woynicz daje w art. „W rocznicę powstania“ krótki

ki zarys walk powstańczych. Helena Softysowa w art. „Polska musi czuwać“ nawołuje do pamięci o losie tej ludności polskiej, pozostawionej Niemcom, która śmiało i otwarcie opowiedziała się za Polską.

Zbiorek barwią nadto piękny fejton Bożeny

Softysówny „Z pamiętnika“, oraz dwie poezje: Romana Woynicza „Pod Gogolinem“, oraz Ołgi Zarzyckiej „Hymn grupy „Wschód“. Na zakończenie błysk uśmiechu: kilka humorystycznych drobiazgów górnośląskich.

\*

Jednodniówka górnośląska jest do nabycia we wszystkich księgarniach i spodziewać się należy, że nasze patriotyczne obywatelstwo kresowe rozkupi ją aż do ostatniego egzemplarza, zwłaszcza, że dochód przeznaczony jest na ofiary powstania górnośląskiego, których zaopatrzenie materialne jest najświętszym obowiązkiem społecznym.

## Zamach na prezydenta Francji?

Paryż, 14. lipca.

W czasie powrotu z przeglądu wojsk o godz. 11.50, na lewym rogu Avenue Marigny i Pól Elizejskich ktoś z tłumu dał dwa strzały w stronę samochodu prefekta policyi, który poprzedzał samochód prez. Milleranda.

Tłum rzucił się na strzelającego i policyi z

trudnością udało się go ochronić przed zlynowaniem.

Sprawca zeznał w komisaryacie, że nazywa się Gustaw Bouvet, pseudonim Jurvenie, liczy lat 20, jest anarchista i b. sekretarzem związku młodzieży komunistycznej (PAT).

## Rozwiązanie parlamentu niemieckiego — nieuniknione.

Berlin, 14. lipca.

Stosownie do informacji z kół miarodajnych rozwiązanie niemieckiego Reichstagu stanie się prawie nieuniknione. Składają się na to zaostriżające się z każdym dniem stosunki wywołane tworzeniem się koalicji partyjnych, przez powstanie 2 zwalczających się namiennie bloków. Skonsoli-

dowane partie centrum i demokratów wystąpiły przeciw wywieraniu nacisku ze strony socjalistów i związków robotniczych na rząd. Do Berlina powołano bawiącego na urlopie Wirtha, który 13. bm. odbył konferencję z przywódcami centrum i demokratów. (AW.)

## Czy Niemcy otrzymają moratorium.

Paryż, 14. lipca.

„Eclair“ na podstawie zasięgniętych u źródeł informacji podaje, że komisja reparacyjna zgodzi się na udzielenie Niemcom moratorium pod następującymi warunkami: 1) utworzenie kontroli finansowej w Niemczech przez państwa sprzymierzone, 2) przyznanie zwłoki w spłatach zagranicznych długów Francji, 3) wydanie międzynarodowej pożyczki reparacyjnej dla Niemiec

Ponadto wspomniany dziennik donosi, że komitet Morgana będzie wedle wszelkiego prawdopodobieństwa ponownie zaproszony dla omówienia sprawy pożyczki. (AW.)

### ROKOWANIA Z NIEMCAMI.

(m.) Dziś przybyła do Warszawy delegacja niemiecka do rokowań o traktat handlowy polsko - niemiecki.

MARCELI PREVOST.

## DONŻUANKI.

POWIEŚĆ.

(Przekład autoryzowany).

Przełożył

Kazimierz Bukowski.

—o—

CZĘŚĆ PIERWSZA.

„Saulnois, profesor College de France, filozof bogaczy i wyższych klas społeczeństwa, posiadający dużo talentu pisarskiego i oratorskiego, trochę łatwego, trochę zepsutego zbytniem powodzeniem. Obyty w świecie, dzięki sprytowi rozkosznej swojej żony, z domu Joanny de Gueyse, która wprowadziła go wszędzie. A któż to jest ów żywy i elegancki młodzieniec siedzący między nimi? Znałem jego sylwetkę, jego piękny spiczasty pyszczek. Ach! to jest Guillaux. Maurycy Guillaux, przed wojną attache w Wiedniu, prowadzący się nienagannie podczas wojny, obecnie zajmujący ważne stanowisko w komisjach reparacyjnych lub w Lidze Narodów, wreszcie profitujący w korzystnych dziedzictwach narodowej ruiny. Ostentacyjnie zaleca się do małej Saulnois... Na nic, mój chłopczko! Nie ma tu niewzruszonych skał: trafiłeś na jedną z nich, może na jedyną. Ale co człowiek, odziany w smoking z jakiegoś Charletoi, o pięknej postawie i z rozwłóchną czupryną, podobną do futra astrachańskiego? Zły fryzjer i zły krawiec. Zresztą, śmieszny chłopiec... miesza nina dobrej rasy i niewesołej cyganeryi... Kto to

być może? I dlaczego hrabina Anderny zwraca na niego tak baczna uwagę i nie spuszcza go z oczu? Zresztą „gąski“, przechodząc obok niego, rzucają mu wymowne spojrzenie: możnaby rzec, że przyciąga ich jak magnes. Nie wydaje mi się pociągający ze swoją astrachańską głową, ze źle zawiązanym krawatem i sztucznym, niedbałym wyprasowanym kołnierzykiem. Jakś prowincjonalny profesor, przyjaciel Saulnoisa. Mimo to Guillaux i on odnosi się do siebie w sposób bardzo towarzyski...

Przy stole państwa Saunois, Guillauxa i obcego młodzieńca z astrachańską czupryną zauważono nieustannie wpatrywanie się hrabiny Anderny.

— Guillaux, to do pana stroił ona oko, zażartowała Joanna Saulnois.

— Ależ gdzie tam! Zaledwie odpowiedziała na mój dyskretny uśmiech, skoro wszedłem. Niech pani uważa raczej na mojego dawnego profesora uniwersyteckiego, znakomitego małżonka pani Albina Anderny jest typem lubiąącym się w filozofach. Taki numer potrzebny jej jest do kolekcji.

— Ach, znam ją, rzekł Saulnois. Spotkałem ją kilka razy u Bertę Lorande.

— Pani pozwala mężowi odwiedzać Bertę Lorande? rzekł Guillaux, patrząc dwuznacznie na Joannę Saulnois.

Ale suggestya ta wywołała jedynie ten skutek, że pani Saulnois rzuciła swojemu mężowi czule spojrzenie:

— Pozwalam mojemu mężowi podobać się jej; szczególnie takiej mądrej kobiecie, jak pani Lorande... Tembardziej, dodała, zacisnąwszy znacząco usta, że nie uważają jej za niebezpieczną.

— To ona tak rozgłasza, mruknął Guillaux. Pani Recamier numer 2! Bardzo sprytna. Znałem

podobną panią w Londynie, która w porozumieniu z pewnym przystojnym ginekologiem wzmówiła w swego męża, że kwadransik młodosny mógłby ją zabić.

Współbiestadnik z rozczochraną głową i w staromodnym ubraniu, który w milczeniu przysłuchiwał się tej rozmowie, przestał naraz skrobać obrus srebrnym swoim nożem i podniósł głowę.

— Czy hrabina Anderny jest elegancką kobietą?

Guillaux uśmiechnął się, że jest niemiłe zdziwiony.

— Ach, mój biedny Vaurenier, co za sposób wyrażania się! Elegancka kobieta! Autentyczna żona hrabiego Anderny, magnata moldawskiego, który podobnie jak ja, był dyplomata! Córka Piotra de Mestrot, ze znakomitej rodziny Perigordu, rodaczka obecnej tu pani Saulnois!

— Rodaczka, a nawet krewna, przerwała Joanna: nasze babki były kuzynkami.

— Ach, tak, nie wiedziałem o tem... A więc, kobieta dobrze urodzona, niedawno dobrze poślubiona, obecnie wdowa, umysłu znakomitego, artystka (malowała bardzo piękne pejzaże) i przyjmowana we wszystkich prawie towarzystwach.

— Prawie, przerwał Saulnois, to także słowo.

— Bah, odparł dyplomata, to „prawie“ liczy się także... Nikt nie chce przyłączyć się do grupki, która się trzyma na uboczu i odosobniona. Skoro dwadzieścia osób skaże pięćset na kwarantannę, to naprawdę skazani na kwarantannę będą sami wygnani.

(C. d. n.).



# Gazeta Bankowa

największe czasopismo ekonomiczne w kraju wychodzi 10. i 25. każdego miesiąca. Cena zeszytu 300 Mk. prenumerata kwart. 1800 Mk. — W przygotowaniu dwa wielkie Numery Targowe wydać się mające z okazji II. Targów Wschodnich. Ogłoszenia we wszystkich językach przyjmuje Adm. Gazety Bankowej we Lwowie, ul. Zimorowicza 5. Tel. 581.  
Po otrzymaniu 150 Mk. w gotówce lub znaczkach pocztowych wysyła się egzemplarz okazowy pod opaską pocztową.

## Głód, tyfus i cholera.

SETKI OFIAR EPIDEMII CODZIENNIE NA UKRAINIE.

Moskwa, 14. lipca.

Wedle danych komisaryatu zdrowia dla Ukrainy, szerzy się tam epidemia tyfusu i cholery.

W pierwszych 4 miesiącach zarejestrowano 42.888 tyfusu brzuszego, 137.888 tyfusu plamistego, 153.578 tyfusu powtórnego.

Z nadejściem wiosny miejsce tyfusu zajęła cholera, na którą umiera codziennie setki rodzin. Obecnie zapada w południowej Ukrainie dziennie około 100 osób.

Epidemia objęła również Mikołajewsk, Jekaterynosław, Połtawę, Kijów i Azowsk. — (PAT).

## Co „Lwów” widział w Anglii?

GARŚĆ WRAŻEŃ Z PIERWSZEJ PODRÓŻY „LWOWA” NA SZEROKIE MORZE.

Lwów, 15 lipca

Z pobytu polskiego statku szkolnego „Lwów” w porcie angielskim, podaje p. Tadeusz Dębicki na łamach „Kuryera Warszawskiego” następującą garść wrażeń:

Trudno jest napisać coś o Anglii, będąc w niej zaledwie dni kilka i to w jednym tylko mieście, jednakże i w ciągu tak krótkiego czasu można coś niecoś zaobserwować.

Przedewszystkiem Polaka zaciekawia, czy i o ile prawdziwe są opowiadania

o porządkach angielskich,

o których tyle słyszał w kraju. Porządek panuje tu rzeczywiście, jednak wcale nie jest tak nadzwyczajny, jak to opowiadają. Ulice śródmieścia są brudne, lecz jest to tylko skutkiem ogromnego na nich ruchu. Natomiast dzielnice podmiejskie są bardzo zaniedbane, zaśmiecone, unoszą się tam tumany kurzu, domy nawpół walące się, tak, że całość przypomina Warszawę w czasie strajku dozorców domowych.

Ruch na ulicach jest wprost olbrzymi. Tysiące tramwajów, autobusów, samochodów, rowerów, motocykli i olbrzymich ładownych wozów poruszają się we wzorowym porządku według wskazówek policji. Żaden wóz czy samochód nie może minąć krzyżownicy ulic, póki nie otrzyma zezwalającego znaku od posterunkowego. Dzięki temu pędzące po spadzistych ulicach automobile, co chwila kontrolowane, nie najeżdżają na przechodniów, którym w takim tłumie i zgiełku trudno się przytębiać. Nie słychać nigdzie przekleństw ani krzyków, będących u nas w miejscach o dużym ruchu na porządku dziennym.

Policja jest bardzo grzeczna i uprzejmie informuje zapytujących. Widząc, że zwracający się z zapytaniem o drogę jest cudzoziemcem, „bobby” wypisuje mu na kartce nazwy ulic i robi szkic, który należy dołączyć do numerów tramwajów, dochodzących do danego miejsca i... kartkę do kolegi, stojącego na drugim końcu miasta z poleceniem wytłumaczenia dalszej drogi.

Robotnicy portowi narzekają na częsty brak pracy i niskie wynagrodzenie. Bezrobotnych jest dużo. Niemców Anglii nienawidzą. Pewien robotnik poprosił mnie o ogień do fajki. Podaję mu pudełko zapalek, kupione w Gdańsku. Przeczytał napis i zwrócił mi je, nie zapalając fajki, ze słowami:

„German”.

Natomiast robotnicy angielscy czują szczególną sympatię do bolszewików. Kilku z nich dopytywało się mnie o Rosję sowiecką. Jeden z nich mówił: „Lenin jest bardzo dobrym człowiekiem i przyjacielem robotników”.

Zwiedzałem muzea i galerie obrazów. Z jednym ze zwiedzających Anglików nawiązałem rozmowę. Mówi mi o tem, jak nienawidzi Niemców.

— Ale Lloyd George jest, o ile mi się zdaje, innego zdania? — pytam.

— O, no, — odpowiada mi — this's only a play!

To tylko gra!

I rzeczywiście, tuż obok nas, w porcie Birkenhead, stoi olbrzymi pancernik niemiecki „Helfgoland”, rozbierany przez Anglię „na szmiele” do fabryk. Ogromne działa Kruppa przecina płomień acetylenowy, a wagony wywożą w głąb lądu już tylko niekształtne bryły stali. Nie oprą się grube pancerce i stalowe pokłady traktatowi wersalskiemu.

Ludność interesuje się tu nami więcej, niż gro madkami Murzynów i Chłirczyków, których co-

prawda, widuje tu codziennie. Przechodnie pytają się, jakiej jesteśmy narodowości? Mówię jednemu z takich eleganckich gentlemanów, że jestem z Polski.

„Ah! Russian-Poland! All right!”

brzmiał odpowiedź i jest zadowolony. Dziwi go bardzo, gdy mu tłumaczę o niezależności Polski itd. Jakoś się krzywi. Widocznie wołalby, żebym był Rosjaninem...

Na stacji kolei podziemnej pytam się jakiegoś sąsiada, kiedy mamy wysiąść do Birkenhead. On pyta się mnie o narodowość i zawiązuje się rozmowa. Dowiedziawszy się, że Polacy są katolikami, chwali się, że i on jest tego samego wyznania. Okazuje się, że jest Irlandczykiem, nie lubi Anglików i zna osobiście p. Dunin-Markiewicza. Na zakończenie rozmowy, przy pożegnaniu mówi mi:

Do swiðania!

— Pan mówi po rosyjsku? — pytam.

— Niet, pa russki niet, po polski niemożko!

Chciał nam widocznie zrobić przyjemność i pożegnać nas po polsku! Nauczyłem go dopiero polskiego „do widzenia” — ale się bardzo rozczarował, słysząc, że my mówimy innym językiem. O Polsce mało bardzo wiedzą w Anglii.

Ceny są tu wysokie. Przełożywszy na markę polskie, ubranie kosztuje około 150 tys., obuwie — 50 tys. Papierosy 80 do 100 mk. sztuka. Chleb biały około 600 mk. kilo, przejazd koleją pod kanałem 500 mk. Tramwaj 300—400 mk. List zagraniczny około 300 mk., polecony express 1200 mk.

## Z DNIA.

### KONIEC HAGI.

Próżno Lloyd chciał Europie Oczy znów zasypać piaskiem, Tak jak każdy się spodziewał Haga też się kończy fiaskiem

Pertraktować ze złodziejem, Aby oddał, co skradzione? Że to tylko strata czasu Dawno już udowodnione.

Pan Litwinow tak wykretnie Chciał prowadzić pertraktacje, Że angielski nawet poseł Popadł wkońcu w irytację.

W zrozumieniu wielu rzeczy Rym cudownie nam pomaga. Posłuchajmy co rym mówi! Ryga — figa, Haga — blaga.

Nenro.

piastujących ani godności sędziowskich, ani też żadnych stanowisk administracyjnych.

### ZWIJANIE URZĘDÓW PODATKOWYCH.

„Dziennik Ustaw” nr. 51 z 11 bm. publikuje rozporządzenie ministra skarbu z 19 czerwca o zwinięciu kas skarbowych, istniejących poza siedzibą inspektoratów skarbowych w Małopolsce.

Mianowicie z dniem 1 bm. zwinięte zostały następujące kasy skarbowe:

a) w okręgu Izby skarbowej we Lwowie w miejscowościach: Solotwina, Kozowa, Dynów, Bircza, Rożniatów, Medenice, Janów, Pruchnik, Sieniawa, Krakowiec, Sokołów, Baligród, Lutowska, Ulanów, Jabłonów, Dubiecko, Miżankowice, Gliniany, Łopatyn, Komarno, Głogów, Bukowsko, Grzymałów, Podwoleczyska, Starasól, Mikulińce, Ottynia, Borynia, Tłuste, Olesko, Kuśków;

b) w okręgu Izby skarbowej w Krakowie z dniem 1 sierpnia w miejscowościach: Biecz, Brzostek, Cietkowice, Jaworzno, Liszki, Nieońonice, Tuchów, Wiśnicz, Wojnicz, Zabno.

Agendy zwiniętych kas przechodzą na kasy skarbowe, istniejące w siedzibie właściwego inspektoratu skarbowego.

—o—

### ODSZKODOWANIA ZA PRZESYŁKI POCZT.

zaginione będą przyznawane na podstawie przepisów, obowiązujących na obszarze urzędu nadawczego. Odszkodowania za ograbienie, częściowy ubytek, lub za uszkodzenie wartości paczek będą przyznawane na zasadzie przepisów, obowiązujących na obszarze urzędu oddawczego. W tym wypadku wymiar odszkodowania przyznany będzie według zwyczajnej wartości towaru w chwili nadania, w wysokości, nie przewyższającej deklarowanej wartości przesyłki. Odszkodowania, wynikające z ruchu pocztowego na polskim Górnym Śląsku, oraz z obrotu z innymi dzielnicami Rzeczypospolitej, wymierza ostatecznie i asygnuje inspektorat poczt i telegr. w Katowicach.

## KRONIKA.

Lwów, 15. lipca.

### TRYBUNAŁ KOMPENSACYJNY.

Z Warszawy telefonuje nasz korespondent (m): Rząd złożył do łaski marszałkowskiej projekt ustawy o trybunale kompensacyjnym, który ma rozstrzygać spory między sądami a władzami administracyjnymi.

Członkowie tego trybunału mianowani będą po czterech z pośród sędziów Najwyższego Sądu i Najwyższego Trybunału administracyjnego, oraz 6 z pośród profesorów prawa i ich znawców, nie-



**KINO LEW.** Dziś w sobotę 15. lipca wytworny dramat salon. w 6 akt. **Honor czy sumienie?** w gł. roli Vittorini Lepanto. Akcja toczy się na tle przepięknych pejzaży włoskich

## Gen. Iwaszkiewicz do mieszkańców Lwowa.

Lwowska Izba Rękodzielnicza otrzymała telegram z Warszawy, następującej treści:

„Warszawa.

Zacnym, szlachetnym mieszczanom Cześć! Troska Wasza o zdrowie, życie moje stała się zbawiennym lekarstwem.

Do Lwowa na razie przybyć nie mogę. Kon-

tinuowanie leczenia konieczne tutaj.

Da Bóg, jak tylko powrócę do zdrowia, stanę znowu na służbę Rzeczypospolitej z tem — aby Wam służyć.

Bóg Wam zapłać — pozdrowienie serdeczne Wszystkim mieszkańcom.

Wacław Iwaszkiewicz, gen.-dyw.

## Poprawa bytu lekarzy okręgowych.

Lekarze okręg. w Małopolsce pobierali dotychczas płace w wymiarach przedwojennych, śmiesznie niskich. Tymczasowy Wydział samorządowy, przejąwszy załatwianie spraw dotyczących lekarzy okręg. od administracji państwowej przeprowadził za zgodą Ministerstwa Zdrowia publicznego i Ministerstwa skarbu podwyższenie tych plac, na razie w tym kierunku, że lekarzom nowo mianowanym i służącym do lat trzech przyznano pobory urzędników państwowych XII. stopnia służbowego, lekarzom po 3-letniej służbie także pobory XI. stopnia służbowego, a lekarzom po 6-letniej służbie pobory X. stopnia służbowego.

W poborach mieszczą się prócz płacy zasa-

dnicznej także dodatki za wysługę lat i dodatki drożyzniane analogicznie do dodatków należących się urzędnikom państwowym. Prócz tego tymczasowy Wydział samorządowy przyznał lekarzom okręg. ryczałt na wydatki kancelaryjne w rocznej kwocie 1,500 mk. i ryczałt na obłądzy gmin w rocznej kwocie 20.000 mk. polskich.

To podwyższenie pborów ma na celu zaspokojenie najpilniejszych tylko potrzeb, a tymczasowy Wydział samorządowy dąży do dalszej wydatniejszej regulacji.

Ponieważ skutkiem wojny znaczna ilość posad lekarzy okręg. jest na razie nieobsadzona, przeto dla kandydatów chcących ubiegać się o te posady otwierają się widoki na lepsze uposażenie.

### ODBUDOWA FABRYKI WIDZEWSKIEJ.

Bank angielski „British Overcity“ wznosił na odbudowę spalonej przedalnia Widzewskiej pod Łodzią kredyt w sumie 400.000 funtów szterl. Pożyczki udzielono na 3 lata na 7 i pół proc. Za 7 dziesiątych tej sumy gwarantuje rząd angielski, za 15 proc. „Widzevska Manufaktura“ wymajątkiem, pozostałe 15 proc. idzie na ryzyko banku. Całą sumę wydano w Anglii na kupno maszyn i instalację nowej przedalnia.

### (s) Dozwolony handel kruszcem wewnątrz kraju.

W ostatnich czasach aresztowano na dworcach kolejowych wiele osób przewożących złoto, srebro i inne szlachetne kruszce. Wobec tego zaawiadomiło ministerstwo skarbu urzędy śledcze, że handel kruszcem wewnątrz kraju jest dozwolony i z tego powodu nie należy dokonywać żadnych aresztowań.

Kasy poboru daniny państwowej lokatorskiej dla Dzielnicy I, IV i VI przeniesione zostały z dniem 15 bm. z Komisaryatów do Ratusza w parterze drzwi Nr. 32.

MARYA-JEHANNE HR. WIEŁOPOLSKA.

## FEMINA.

15

### OPOWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Przeleciało to tchnienie przez całe jego ciało powojem ognistym i ścisnęło młodzieńcze serce takim niespodziewanym odruchem rozpacz.

— Berenika... rzekł nieśmiało, podając znowu czarke. I znowu musnęło go gorące tchnienie milczących ust, a w polewanym, lśniącem obrzeżu czarki, dojrzały jego spuszczone oczy: cienką błiznę tychże ust i delikatną, bladą konchę brody — daleko — głęboko — jakby na dnie mętnej stojącej wody, w której czyjeś szczęście utopiono.

Franciszkanin obserwował go badawczym okiem i coraz bardziej rozjaśniała się jego udręczona, płaska, przebiegła twarz.

— A to ja umęczyli! O Gomez! Jużbym zniósł w dwóinasób swoją mekę, byle nie patrzeć na torę tej dziewczki! Za co my cierpieć mamy, więcej, niżli wszyscy zbrodniarze!?

Gomez odwrócił smutną głowę i jał rękami w kacie układać, bezmyślnie, niezdarnie, a z wysiłkiem.

### IV.

W zacisznym laboratorium mistrza Gregoria, jaroilo się nagle, rozdundiło, rozgwarzyło.

Wśród wesołych, różowych, zielonych i purpurowych szkieł i retort, uczyniło się posępnie i juno. Przeźrocze i lśniące kolory, dominujące do ad w tem ustroniu, przemieniły się w kolor ma-

towy, gruntowany fioletem i sadzą.

Kotarę rozsumięto zupełnie.

Ludzie z krzyżami, z mieczami i z księgami poustawiali się gesto, w niepokojącą geometryczną figurę. Na przedzie, jak tamburmajor, górował pater Inigo Ruiz de Amat, świeżo zamianowany Wikary św. Inkwizycji. Spojrzał bystrą wokół swemi wypukłemi, odbarwionemi źrenicami i zaczął sarkastycznie, zwrócony do Gregoria:

— Zrobiliśmy dla ciebie wyjątek, mistrzu i przysłaliśmy cię odwiedzić w twoim domu, miast zaprosić do nas, ale chcieliśmy na miejscu obejrzeć twoje dziwy, zwłaszcza żeśmy się pośrednio acz bezwoliwie, do tychże dziwów przyczynili.

Gregorio poczuł raptem, że coś się złego dzieje, ale z naiwnością uczzonego, odepchnął to wrażenie.

— Żyją jeszcze twoi delikwenci, jak widzę... ciągnął dalej i skinął na urzędników.

Postawiono krucyfiks, otworzono Ewangelie, rozłożono relikwiarze.

Jezuita ochłodził.

Odechciało mu się bawić w retorykę. Zdobnic two utartych formulek prawniczo-teologicznych, było wskazane tylko w wypadkach niepewnych, lub gdzie wchodziły w grę osobistości wysoko postawione, mogące się odwołać do wyższych trybunałów. Tu uczył napływ lenistwa, wobec tego tak nieskomplikowanego faktu, wobec tego początkującego uczzonego, którego odbiegi możny protektor i wobec świadków, których wytrawny umysł jego, przejrzał doskonale. Nie warto było wyswlekać wstępnych formulek urzędowania.

Wszystko pójdzie jak po maśle, nudno. Wie się z góry co zeznają świadkowie, mimo głośno zapowiadanej „wdzięczności“ dla Gregoria, wie się jak zapadnie wyrok, aby ostatecznie kres po-

Nowe banknoty. Wkrótce mają się ukazać nowe banknoty 10-tysięczne, których format będzie mniejszy niż banknotów 500-markowych, zaś trochę większy od 100-markowych. Wzór nowych banknotów przygotowują państwowe zakłady graficzne w Warszawie.

Wyjeżdżającym na wycieczki do Brzuchowic i Lubienia sprzedają kasy biura podróży „Orbis“ przy ul. Tizeciego Maja 5, Szpitalna 1 i Gródecka 66 powrotne bilety kolejowe w przeddzień dni świątecznych i niedziel od 8 rano do 19 wieczorem a w niedziele i święta od godz. 9 do 13 w południe.

(s) Niestychane stosunki przy rewizji celnej w Śniatynie. Jak nas podróżni informują, panują przy rewizji celnej w Śniatynie ciekawe stosunki. Oto przy wszystkich pociągach osobowych i pociągach pociągów spiesznych spędza się podróżnych nawet przy największym deszczu z wagonów na zamieszczony dworzec śniatyński, podczas gdy Rumuni w pociągach pociągów pociągów przeprowadzają rewizję celną w wagonach. Czy nasze władze nie mogłyby i u nas tego zaprowadzić.

Egzaminy adwokackie. Pp. drowie: Feliks Afenda ze Lwowa (b. dobry), Mieczysław Deinbecki ze Lwowa, Oskar Kamiński z Wadowic, Otton Pelw z Przemyśla, Aleksander Plachciński z Krakowa — wszyscy pełnią funkcję podprókuratorów sądu okręgowego w Poznaniu — złożyli egzamin adwokacki przed komisją egzaminacyjną sądu apelacyjnego w Poznaniu.

(s) Masowe przesyłki owoców z Węgier do Małopolski. Jak nas ze sfer kolejowych informują, spodziewanem jest w najbliższych dniach przybycie pierwszych transportów owoców z Węgier do Małopolski. Ze względu na brak specjalnych wagonów, którymi dawniej przewożono te przesyłki, zamierzają Węgrzy obecnie używać do tego celu wagonów zdalnych do przewożenia nieograczanych. Zarząd kolejowy poczynił już odpowiednie kroki, by wagony te celem szybszego obrotu, bezwzględnie wracały napowrót do Węgier.

Chleb potaniał... w Krakowie. Wobec niższych cen zboża względnie maki, Magistrat m. Krakowa ogłosił następujące ceny maksymalne obowiązujące od 14 lipca br.: 1 kg. chleba żytniego jasnego z 70 proc. przemiału 225 mk., 1 kg. chleba żytniego ciemnego 185 mk., 6 dkg. bułki pszennej jasnej z 40 proc. przemiału 21 mk.

łożyć tej nieprawidłowej sytuacji, wytworzonej karygodną wprost dobroduszością biskupa, a bez czelnością obwinionego i także, aby zadośćuczynić tajemnej niechęci, jaką jezuita do Gregoria czuje.

Nie może zawieść żaden świadek — wszyscy są jednako miłe dla Gregoria usposobieni i jednakowo pewni jako instrument w rękach inkwizytora.

Ułożył sobie tylko Wikarysz pewną progresję w wywoływaniu zeznań, a że znał potęgę gadulstwa rozsierdzonych niewiast, zachował świadectwo Bereniki, jako punkt na ostatek, i dla niej też przyszedł do laboratorium, powiadomiony, że siły dziewczyny absolutnie nie starczą na jakiegokolwiek przenosiny.

Więc wyłożył teraz krótko sprawę osłupiającemu alchemikowi — poruszył ciekawo kwestię zabalsamowania zwłok heretyka, Ortiza y Sanza — zamterpekował bez nacisku o świętokradczy fakt dania umarłemu kacerzowi klisteru z relikwiami św. Maryi Magdaleny, celem znieważenia świętości — o doszukiwanie się podobieństwa ludzkiego w rozmaitych częściach roślin, celem czynienia czarów i tak dalej.

Gregorio w coraz większym osłupieniu odpowiadał, że na zmarłym Ortizie czynił eksperyment z balsamowaniem, albowiem jest ono często przez panów od lekarza żądane, tedy próbował irygowania w wnętrzu zmarłego substancji, zwanej balsamem Maryi Magdaleny, wody różanej, gumy arabskiej i tym podobnych środków, już sto lat temu zalecanych przez Brunschwiga. Nie sprofanował przez to żadnych świętości, ani próbował uwiecznić ciała kacerskiego. Co do wyszukiwania podobieństw ludzkiego organizmu w roślinach, to teoria Sygnatury...

(Dok. nast.)



## Zakaz fabrykacyi napojów alkoholowych ponad 45 proc.

Warszawa, 14. lipca.

Ogłoszone zostało rozporządzenie Ministerstwa zdrowia, na mocy którego wytwarzanie napojów alkoholowych ponad 45 proc. jest wzbronione.

Nie dotyczy to napojów alkoholowych, prze-

znaczonych na eksport.

Za niedozwoloną sprzedaż odpowiada stale właściciel lokalu, a personal tylko wtedy, o ile świadomie przyczyni się do przekroczenia rozporządzenia.

## Choroby zakaźne w gminach pobliskich.

PLONICA, TYFUS PLAMISTY, TYFUS BRZUSZNY I TYFUS POWROTNY.

Lwów, 15 lipca.

Starostwa sąsiednie stwierdziły plonicę (pow. Lwów) w Hucie szczyrzejkiej; tyfus plamisty (pow. Lwów) w Bilce szlacheckiej, Falkenstein i Kleparowie, (pow. Gródek Jagielloński) w Leśniowicach, (pow. Rudki) w Błozewie dolnej; tyfus brzuszny (pow. Lwów) w Czystkach; tyfus powrotny (pow. Lwów) w Chrusnowie starym.

Fizykał miejski przestrzega przed stykaniem się z ludnością z gmin zakażonych i zwraca uwagę, że nabywanie u nich artykułów może pośredniczyć w zakażeniu się.

Mleko z tych miejscowości używać można tylko po przegotowaniu, a z okolicy dotkniętej tyfusem plamistym, nie wpuszczać do mieszkania (kuchni) z obawy przed robactwem.

Pogrzeb ofiary katastrofy lotniczej. Wczoraj popołudniu odbył się w Krakowie pogrzeb ofiary katastrofy lotniczej por.-pilota Ludwika Nazinka, który zginął na lotnisku w Rakowicach. Na przedzie orszaku postępowała orkiestra wojskowa oraz kompania honorowa, tuż za nią delegacje żołnierzy z wieściami — następnie kapelan wojskowy. Nad morzem głów dominował w powodzi zieleni i kwiecica wysoki karawan, na którym na skrzydle samolotu złożono zwłoki ofiary. Za trumną postępowała rodzina zmarłego. Szlakiem orszaku szły w powietrzu samoloty, które odprowadziły ciało zmarłego aż do cmentarza.

(y) Reorganizacja lwowskiego kahału. Reorganizacja lwowskiego Zboru izr., w której skład wchodzi 30 radców, została z powodu wypadków wojennych znacznie uszczuplona. Róćno obecnie jednak wzrosła agendy, tak, że wielu spraw Zbór nie mógł załatwić w własnym zakresie. Gdy zaś rozpisanie wyborów nie było obecnie możliwym z powodu nieuchwalenia przez Sejm ordynacji wyborczej dla kahałów, obecny komisarz rządowy Zboru p. dr. Jakób Diamand zwrócił się do prezydium magistratu z żądaniem, by ono, jako władza przełożona, uzupełniło radę przyboczną Zboru izr. do pełnej liczby 30. Prezydent Neuman uznał słuszność tego żądania i wczoraj zamianował komisarzem rządowym dra Jakóba Diamanda, jego zastępcami pp. Rapaporta, dra Sokala i dra Parnasa, zaś członkami Rady przybocznej pp. Altera (zast.) Apla, dra Byka (zast.) Bubera, Citajesa, Frostiga, Glasermana, Hermiana, Jaegera, Grünberga, Eisensteina, Klügera, Maschlara, dra Menkesa, dyr. Münza, Neberzahla, Orazusa, dra Aleks. Mayera, dra Meiselsa, Maur. Munda, dra Rabnera, Rubla (zast.), Nagelberga, Schlachtera (zast.), dra Ringla, Rosnera, dra Schreibera, Steigelfesta, Salamandra, Ulama i Wahla.

(d) Samobójstwo. W połu obok Sygniówki małej poza rogatką Gródecką znaleziono wczoraj zwłoki jakiegoś mężczyzny. Na miejsce przybyła policja, która stwierdziła, że są to zwłoki Maryana Stanisława Rostackiego, zamieszkałego we Lwowie przy ulicy Zielonej 40. Obdukcja zwłok wykazała, że Rostocki pozbawił się życia wystrzałem z brzoźnika. Powód samobójstwa na razie nie jest znany.

(d) Odwiedzyci się. Rotmistrz Wincenty Karski, zamieszkały przy ul. Ujejskiego 19, miał u siebie na wychowaniu niejakiego Aleksandra Mielnika, liczącego lat 14, prowadzonego w ewidencji 14 pułku ułanów. Wczoraj Mielnik skorzystał z nieobecności rotmistrza i skradł z szafy srebrne stołowe, oznaczone herbem, kubek złoty i srebrny, oraz kilkanaście metrów ciemno-czerwonej materii, łącznej wartości 250.000 marek. Z przedmiotami tymi Mielnik zbiegł w niewiadomym kierunku.

(d) Brat bije brata. Odnosnie do notatki pod tym tytułem p. Wiktor Kolankowski, zamieszka-

ty przy ulicy Szeptyckich 18, prosi nas o zaznaczenie, że on wcale nie poblił swego brata stryjecznego, Franciszka. Przeciwnie Franciszek Kolankowski napadł na niego i ugodził go tępem narzędziem dwa razy po głowie, poczem sam upadł na baryerę żelazną tak nieszczęśliwie, że zranił sobie głowę. Świadcami zajścia tego byli domownicy, którzy niewinność p. Wiktor Kolankowskiego w zupełności potwierdzają.

(d) Krewka dozorczyń. Jest nią Marya Wielopolska, która dozoruje kamienicę przy ulicy Źródlanej 1. Wczoraj wywołała awanturę z lokatorką Messingową i ją nawet poczęła bić. Gdy na to nadszedł mąż Messingowej, Wielopolska tegoż kamieniem ugodziła w głowę, a kres całej awantury położyła policja, zamykając Wielopolską do aresztu.

**PODKŁADKI**

na płaską stopę i ochraniacz na od  
wrażenia chłostne — polecane przez WZ  
Lekarzy specjalistów 6030  
ZAKŁAD CHOROBY  
ORTOPEDYCZNEJ L. NOWOSAD  
Lwów, ul. Słowackiego 8. — Telefon 832

## Na pocziółce.

Codziennie między godziną 11-tą w nocy mieszkańcy ul. Piekarskiej mają przyjemność przekonania się o tem, że tradycje średniowieczne jeszcze nie zagasły. Lwówscy „trubadurzy“ rodem z Łyczakowa wyszedłszy prosto z jakiejś knajpy — a przeto w dobrym humorze — uczuwają potrzebę miłości idealnej i przed domami swych bogdanek wyprawiają taką kocią „serenadę“, że przeszkadzają spokojnym mieszkańcom we śnie. Możeby tak policja wglądnęła w te stosunki i uciśzyła zapal tych domorosłych „trubadurów“.

S. S.

## Pożar magazynu soli braci Albertów.

(d) Od dłuższego już czasu Zakon braci Albertów ma wyłączne zastępstwo sprzedaży soli we Lwowie, z czego ciągnie zyski z tytułu przewoźni na rzecz utrzymania bezdomnych biedaków. W tym też celu utrzymuje magazyn soli przy ulicy Kleparowskiej obok Góry stracenia w budynku miejskim, w którym dawniej mieścił się zakład rakarski.

Wczoraj po południu budynek ten stanął nagle w płomieniach, które wydobywały się ze strychu. Zaalarmowano straż pożarną, a ta wkrótce przybyła na miejsce pod komendą zastępcy naczelnika p. Spaczyńskiego i energicznie zabrała się do zlokalizowania pożaru. Akcja ta udała się zupełnie, bo spłonął tylko dach, pod którym na-

gromadzone było siano i inne zapalne przedmioty, których na strychach trzymać nie wolno.

W czasie akcji ratunkowej zawałił się dach, skutkiem czego sierżant Mandel doznał złamania obojczyka a kapral Kowalczyk kłką cięższym kontuzji. Wobec tego komendant p. Spaczyński obu dzielnych strażaków natychmiast odesłał do gmachu straży pożarnej, gdzie zaraz nimi zajął się operator dr. Selzer.

Sól zupełnie ocalała a strata jest jedynie co do spalonego dachu.

Jak stwierdził inspektor rejonowy Jankiewicz, ogień został podłożony, to też policja wieczorem zarządziła pościg za podpalaczem, którego dokładny rysopis jest dobrze znany.

## N A D E S Ł A N E.

### van Bontekoe

lekarz z czasów Ludwika XIII., zalecał palenie tytoniu, jako środek przedłużający życie. Dziś na pewno nikt nie uwierzyłby tak naiwnemu twierdzeniu, jakkolwiek nowoczesna medycyna niezbicie udowodniła, że umiarkowane palenie, zwłaszcza papierosów z niepośledniego tytoniu i dobrowolnych tutek działa w pewnych warunkach dodatnio na fizjologiczne czynności naszego ustroju nerwowego i narządy trawienia. — Tutki papierosowe „FRAMOS“, „MORWITAN“, „TEMIDA“ i „ELGAMEL“ Zjednoczonych fabryk Bełdowski — Herliczka — Wołoszyński w Krakowie, znane są każdemu palaczowi jako nędzęściągione pod wszelkim względem i cieszące się niebywałą popularnością wyroby. Dlatego można je dostać w każdym nawet najmniejszym sklepie. 6084

PROS.

## Mąka potaniała!!!

Firma M. KLANG, Kołtąja 3, sprzedaje najładniejszą pszeną mąkę czternulową po 340 Mkp. za 1 kg. 4993

### Dr. J. Heschel

ord. w chorobach dzieci od 3 do 5, ul. Żybkiewicza 31. — Leczenie skrofalozy, rachitis lampą kwarcową. 4889

### Drukarnia nowoczesna

poszukuje zdolnego klerownika

zgłoszenia do Administracji pod „Sumienny“ za okazaniem leg. Nr. 29.162. 4983

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY 4411

Dr. Karola ATLASA

Lwów ul. Kochanowskiego 11, ord. od 9—1 i 3—6.

### Dr. IGNACY BETTER

ord. jak w latach ubiegłych  
w Krzycz willa „KRAJUS“. 3650

### Lekarz dentysta Dr. Henryk Berger

powrócił z wakacji i ordynuje jak dawniej  
ul. Legionów 7. 6261

### Starszy praktykant

bufetowiec z działu śniadankowego, znajdzie natychmiast korzystną posadę.  
Zgłoszenia przyjmuje M. Kramarczyk, Stanisławów, ul. 3-go Maja 1. 4974

LEKARZ-DENTYSTA 4841

### Dr. Hugo DATTNER

ord. pl. Maryacki 1. 5 (dawniej Hotel Francuski).

## NEKROLOGIA

### Lamberdyna Antonina z Kartowskich Rełowska

wdowa po adjunkcie fabryki tytoniu w Winnikach,  
zmarła dnia 13. lipca 1922 r.,  
zaopatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 66.  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 15. lipca b. r.,  
o godzinie 5-tej po południu z domu żałoby, ul. Murarska 1. 47, na który córki i wnuki zapraszają. 4996



# Numer Targowy „SZCZUTKA“ w przygotowaniu

## Jak będą wyglądały przyszłe wybory.

Warszawa, 15. lipca.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu pos. Buzek wypowiedział się przeciw wnioskowi Z.L.N., aby maximum obwodu wyborczego wynosiło 6000 i obstawał przy cyfrze 2000, uchwalonej w drugim czytaniu. Sejm uchwalił w drugim czytaniu by w miastach liczących ponad 10000 mieszkańców spisy wyborców były układane wedle ulic i domów. Mowca jest za tem, aby tak samo układano listy we wszystkich miejscowościach, gdzie domy są numerowane, gdzie zaś tego nie ma, tam trzeba pozostać przy porządku alfabetycznym.

Co do systemu wyborczego mowca wypowiada się stanowczo przeciw wnioskowi pos. Rosseta przy systemie list państwowych i rozbićiu głosów w miastach część mandatów miejskich nie byłaby obsadzona. Jeżeli listy państwowe mają być skasowane, to nie można tą drogą degradować obywateli wiejskich na obywateli drugiej klasy. Druga zmiana byłaby potrzebna w podziale na okręgi na kresach wschodnich. Bez tej zmiany wynik głosowania byłby dla krótkości polskiej fatalny, gdyż niezużyte głosy polskie nie mogłyby być wliczone na listy państwowe, lecz poszłyby na marne. Pos. Rosset wprowadza również

bloki wyborcze, przeciw czemu mowca się wypowiada, gdyż wywołuje to zamęt i ułatwia spekulację wyborczą, oraz rozbićie społeczeństwa i sejm na małe grupy.

Co się tyczy wyborów do senatu, to mowca uważa, że system uchwalony w drugim czytaniu odpowiada najlepiej wyborom w województwach. Jeżeliby jednak zmieniono system wyborczy dla Sejmu, to dla senatu system powinien pozostać niezmieniony. Stronnictwo mowcy będzie głosowało za ordynacją taką, jaka wyszła z drugiego czytania. Odyby jednak Sejm ordynację tę zmienił, to P. S. L. zastrzega sobie wolność głosowania.

Ks. Lutosławski podtrzymuje zgłoszoną do trzeciego czytania poprawkę Z. L. N., aby obwód głosowania liczył 3000 mieszkańców, aby odległość do miejsca głosowania wynosiła najwyżej 6 km., Rady powiatowe aby były równorzędne ze sejmikami i aby w skład komisji mogły wchodzić tylko osoby, umiejące czytać i pisać po polsku. W końcu wypowiada mowca swoje uwagi o nowych wnioskach P. S. L.

Dyskusję nad ordynacją wyborczą odroczone. (PAT).

## Święto Francji w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. lipca.

(m.) Warszawa obchodziła dziś narodowe święto francuskie paradą wojskową.

Po mszy solennej, odprawionej w kościele garnizonowym, minister spraw wojsk. gen. Sosnkowski udekorował wielkim krzyżem orderu „Polonia Restituta“ szefa francuskiej misji wojskowej gen. Dupont, orderem komandorskim czterech pułkowników francu-

skich, orderem oficerskim 10, a orderem kawalerskim 6 oficerów francuskich. Ponadto kilkunastu wyższych oficerów francuskich otrzymało krzyż „Virtuti militari“.

W imieniu rządu francuskiego gen. Dupont udekorował krzyżem Legii Honorowej generałów Romera i Suszyńskiego, oraz pułk. Jagielskiego.

## Przedstawiciele rządu na uroczystościach katów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. lipca.

(m.) Na uroczystościach objęcia Górnego Śląska, które się odbędą w Katowicach, rząd polski reprezentowany będzie przez mini-

strów: spraw wewnętrznych p. Kamińskiego, pracy p. Darowskiego, kolei p. Marynowskiego, przemysłu i handlu p. Ossowskiego.

## Sowiety nie dostaną kredytu.

OSTATNIE NARADY W HADZE PRZED ZERWANIEM.

Haga, 14. lipca.

Zerwanie rokowań wydaje się być nieuniknionem, chyba, że delegacja sowiecka zmieni w ostatniej chwili zasadnicze swe stanowisko, co jest mało prawdopodobne.

Wczoraj zadecydowała komisja dla spraw kredytu, że wobec nie dojścia do porozumienia, dalsze rokowania w kwestyi kre-

dytu są bezcelowe. Dziś odbędzie się ostatnie posiedzenie komisji kredytowej przy udziale delegacji sowieckiej dla ostatecznego wyjaśnienia sytuacji. Z kolei nastąpi złożenie raportów przez poszczególne komisje oraz końcowe posiedzenie plenarne, które spodziewane jest w połowie przyszłego tygodnia. — (PAT).

## „Kasa pożyczkowa“ za kradzione pieniądze.

Kasyer pocztowy operuje gotówką z przekazów. — I dolary w ruchu. — Naczelnik poczty „cichym współwinnikiem“.

Włocławek, 13 lipca.

W Aleksandrowie Kujawskim wykryto wielkie nadziewanie pocztowe.

Kasyer poczty Mikołaj Jaworski zwrócił na siebie uwagę dostatkami życia i wielkimi obrotami pieniężnymi. Pożyczał on kupcom okolicz-

nym większe sumy pieniędzy, nieraz milionowe i pobierał od pożyczek procenty.

Tymczasem policja dowiedziała się o licznych reklamacjach ze strony osób, otrzymujących przekazy z Ameryki, lub odbiorców listów pieniężnych, że pieniądze otrzymała zbr: różna.

lub też nie otrzymują ich wcale, gdyż pieniądze gdzieś w drodze ginęły.

Komendant policji powiatu mieszawskiego otrzymał rozkaz władz, przybył na pocztę i dokonał rewizji. Sprawdzono kasę: okazał się brak przeszło 3 milionów mk.

Aresztowano natychmiast kasyera poczty Jaworskiego i przeprowadzono dochodzenie, które ujawniło wielkie nadziewanie. Jaworski pieniądze po cztowe pożyczal różnym ludziom i pobierał dla siebie procenty. Przekazy przetrzymywano po kilka tygodni i temi pieniędzmi operowano.

Część pieniędzy, mianowicie 2 miliony mk. odebrano od ludzi, którym Jaworski pieniądze pożyczal i pieniądze te zwrócono skarbowi; brak jeszcze 1,275.000 mk. Te w walucie polskiej.

Ile brak w dolarach dotychczas nie obliczono, gdyż coraz to nowe reklamacje wpływają i suma ta zwiększa się z dnem każdym.

W czasie dochodzenia ujawniono także, że o machinacjach Jaworskiego wiedział naczelnik poczty Franciszek Gałęwski. Aresztowano go prze to również za współudział w nadziewaniach i bezczynność władzy.

## DYMISYA GABINETU FIŃSKIEGO.

Ryga, 14. lipca.

Odrzucenie przez konstytuante budżetu ministerstwa rolnictwa spowodowało podanie się do dymisji całego gabinetu, przyjętą przez prez. Czakste. Misya utworzenia nowego gabinetu zostanie prawdopodobnie powierzona Mejerowiczowi, przyczem większość obecnych ministrów podobno pozostanie na stanowiskach. (PAT).

## ZAKAZ PRZESIEDLANIA SIĘ LUDNOŚCI W ROSJI.

Moskwa, 14. lipca.

Sownarkom zabronił ludności włościańskiej przesiedlania się z jednego miejsca do drugiego. Zakaz umotywowano tem, że nie ma wolnych gruntów oraz że wskutek dezorganizacji ruchu kolejowego przesiedlanie jest niemożliwe. (PAT).

## ODZNACZENIE PERRETTA.

Paryż, 14. lipca.

Polski minister pełnomocny Zamoyski złożył Perrettowi odznakę „Wielkiego Krzyża Orderu Polonia Restituta“. (PAT).

## NADESŁANE.

## Komunikat.

W dniu 17. lipca w sali Izby Rękodzielni,owej we Lwowie przy placu Strzeleckim o godz. 11 rano odbędzie się przetarg ustny przedmiotów sprzedawanych przez Ekspozyturę „Demat“ we Lwowie, a mianowicie:

1) przedmiotów znajdujących się w byłych warsztatach plugów motorowych w Zaleszczykach, ogłoszonych w K. 145 w Nr. 38 „Demobilu“ z dnia 23. czerwca, pozostałych tamże i nie zabranych przez Władze wojskowe.

2) nie ogłoszonych w powyższym „Demobilu“, różnych odpadków szmat i skór, soli przemysłowej i szkła tłuczonego.

Kaucja uprawniająca do wstępu na sejm licytacyjny wynosi 100.000 Mkp. Bliższych wyjaśnień udziela Ekspozytura „Demat“ we Lwowie, przy ul. Wałowa 9, l. p. w Gmachu Miejskiej Kasy Oszczędności.

Kierownictwo ekspozytury

„DEMAT“ we Lwowie.



NA WYJAZD!

AMERICAN HOUSE, Lwów, ul. Kopernika 5.

KUFRY, TORBY, WALIZKI, NECESSARY, PŁASZCZE gumowe i impre-  
gnowane, OBUWIE, BIELIZNA, KAPELUSZE, RĘKAWICZKI oraz mnó-  
stwo nowości ZAGRANICZNYCH DLA PAŃ I PANÓW poleca

Poświęcenie schroniska turystycznego  
w Beskidach Śląskich.

W niedzielę 9. lipca przy idealnej pogodzie i tysięcznych tłumach uczestników, wśród których przeważała ludność wiejska z tej i z tamtej strony obecnej granicy polsko-czeskiej, odbyła się uroczystość poświęcenia schroniska na Stożku (975 m.), zbudowanego przez Polskie Tow. Turystyczne „Beskid Śląski” w Cieszynie. Ma ono wygląd okazałej dwupiętrowej willi, w stylu wzorowanym na śląskiem budownictwie drewnianem wiejskiem, a zbudowano ją wedle proj. budowniczego Stanisława Chorubskiego. Budowę, którą rozpoczęto 9. marca 1920 kierował inż. Nossek Józef. Parter wybudowany jest z miejscowego piaskowca, a między on kuchnię i mieszkanie gospodarza, na piętrze mieści się

kilka pokoiów gościnnych i duża sala restauracyjna, na drugim piętrze dalsze pokoje gościnne, ogółem może pomieścić schronisko kilkadziesiąt osób. Koszta budowy wynosiły według dzisiejszego stanu waluty 25 milionów marek, a urządzenie wewnętrzne nie jest jeszcze całkowicie gotowe.

Aktu poświęcenia dokonał prezes „Beskidu” ks. poseł Londzin, ze strony duchowieństwa katolickiego, zaś ks. prof. Stonawski z Cieszyna ze strony duchowieństwa ewangelickiego. Po akcie poświęcenia przemówili obydwaj kilka słów, a ks. Stonawski wyraził uznanie „Beskidowi Śląskiemu” za wybudowanie schroniska w tak ciężkiej dobie ekonomicznej.

Straszna katastrofa kolejowa w Hiszpanii.  
(30 ZABITYCH, 60 RANNYCH).

(c) Wedle doniesień z Madrytu, wydarzyła się dnia 12. lipca olbrzymia katastrofa kolejowa w pobliżu stacji Paradas. Wskutek zderzenia się 2 pociągów, uległo kilka wagonów zupełnemu zderzeniu

tanu. Z pod gruzów wyciągnięto 30 trupów i 60 ciężko rannych osób. Pomiędzy zmarłymi znajduje się kilka znanych w Madrycie osobistości.

Z opery

Lwów, 15. lipca.

Do wcale interesujących debiutów dni ostatnich należy zaliczyć też i debiut p. M. Popowiczówny (13. bm.) w operze Pucciniego „Cyganki” jako Mimi.

Z góry zaznaczyć musimy, że debiutantka posiada już obecnie warunki muzyczne po temu, aby wziąć ją pod rozagę jako kandydatkę na śpiewaczkę operową najbliższej przyszłości.

Głos jej melodyjny, o dość rozległej skali, brzmi w całej swej rozciągłości dźwięcznie, z równą pełnością i jasnością.

P. Popowiczówna intonuje czysto i pewnie, a przyswoiwszy sobie technikę głosu już w znacznym stopniu, moduluje nim wcale pewnie, nadając mu chwilkami ujmującą łagodność i miękkość.

Muzycznej stronie wykonania kreowanej przez p. Popowiczówną partyi Mimi brak jednak odpowiedniego wyrazu w grze scenicznej, co musiało silnie faktum umniejszyć ten sukces, jaki p. Popowiczówna jako debiutantka osiągnąć mogła.

Wielkiem urozmaicheniem obecnego, kończącego się sezonu operowego był gościnny występ (14. bm.) barytona opery warszawskiej, Franciszka Freschla, w operze d'Alberta „Zamarle oczy”, jako Arcesiusa.

Nie wdając się w zbytę zresztą ocenę p. Freschla jako śpiewaka, którego jeszcze dobrze pamiętamy z występów w operze lwowskiej, podnieść musimy ze słowami prawdziwego uznania, że w wykonaniu partyi Arcesiusa stanął rzeczywiście na wysokości zadania, dając nam postać sceniczną i muzycznie wzorową. Doskonali w masce i w grze umie p. Freschl wydobyć ze swej roli momenta o silnym dramatycznym napięciu i nadać im odpowiedni wyraz w wykonaniu głosem, dając ten dowód swej bardzo wysokiej kultury artystycznej nie tylko jako śpiewaka operowego, ale i aktora.

Zebrała publiczność nie szczędząc dowodów uznania p. Freschlowi za zgotowanie jej biesiady artystycznej w większym stylu, obdarzyła go gorącymi oklaskami.

W zast. Roman Belohlavek.

Mały felieton.

Dwie oferty.

Jaki chaos i zamieszanie dzięki walutowej sarabandzie panują na rynku przemysłowym i rzemieślniczym, tego dowodem następująca historia:

Gdy cyrk Cinisellogo miał rozbić swój namiot we Lwowie, przedsiębiorcy chcieli w drodze ofertowej oddać budowę cyrku najmniej żądającemu. Zdawałoby się, że tak materia budowlany, jak też i ściśle wytyczne konstrukcji budynku nie pozwalają na wielkie różnice w cenie. Tymczasem kosztorysy tak dalece odbiegały od siebie, że gdy np. firma Wejszczuk obliczyła budowę na 7 milionów, to firma Stachon żądała 3 i pół miliona tylko i za tę cenę też budynek wystawiła.

Fakt powyższy wskazuje, że wobec chwiejności polskiej waluty wszelkie kalkulacje w przemyśle naszym są raczej chimeryczne, niż realne, przedsiębiorca żyje i rachuje pod ciągłą obawą, podwyżki materiału i robocizny, które są znów zależne od ustawicznie skaczących taryf kolejowych, ceł i t. d. To też dopóki nie nastąpi ustalenie i stężenie tych kardynalnych czynników życia przemysłowego, tak długo sparaliżowana będzie i wszelka przedsiębiorczość przemysłowa, której brak np. w ruchu budowlanym tak fatalnie odbija się na życiu społeczeństwa naszego.

Kłeska gradowa.

Rudnik nad Sanem, 13. lipca.

Dnia 12. lipca o godz. 3 popoł. przeszła przez Rudnik nad Sanem szalona burza, która zniszczyła plony. Żyta wszystkie na ziemi położone, owoce obledały z drzew, nawet jarzyny w otwartem polu są potamane, a liście pozrywane.

Podczas burzy padał grad tak duży, jakiego najstarsi ludzie nie pamiętają: wielkości dużych orzechów włoskich. W lasach i sadach drzewa potamane i powywracane. Burza gradowa trwała półtorej godziny.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

W sobotę 15. lipca o godz. 7:30 „Cavaleria” i „Pajace” opera. Występ gościnny Freszla i debiut Puchalskiej.

W niedzielę 16. lipca o godz. 7:30 „Biały mazurek” operetka w 3 aktach Lehara.

W poniedziałek 17. lipca o godz. 7:30 „Dama w gronostajach” operetka w 3 aktach.

We wtorek 18. lipca o godz. 7:30 „Manewry jesienne” operetka w 3 aktach.

We środę 19. lipca o godz. 7:30 „Ostatni walc” operetka w 3 aktach.

We czwartek 20. lipca o godz. 7:30 „Szał miłości” operetka w 3 aktach.

TEATR MAŁY.

W sobotę 15. lipca o godz. 7:30 w. „Kiki” komedia w 3 aktach Picarda.

W niedzielę 16. lipca o godz. 7:30 „Kiki” komedia w 3 aktach Picarda.

W poniedziałek 17. lipca o g. 7:30 „Kiki” komedia w 3 aktach Picarda.

We wtorek 18. lipca o godz. 7:30 „Kiki” komedia w 3 aktach Picarda.

We środę 19. lipca o godz. 7:30 „Kiki” komedia w 3 aktach Picarda.

Cyрк Cinisellogo we Lwowie, plac Bema. — Jutro w niedzielę 16. bm. zmiana programu i repertuaru. Dwa przedstawienia o jednakowym programie o godz. 16 i o 20. Znakomici artyści Bim-Bom wystąpią w nowych aktualnych kreacjach.

Artykuły optyczne, miernicze i gorzelniarne najtaniej u firmy Schall i Echlner, plac Maryacki 7 (pod kawiarnią „de la Paix”). 4995

Ekonomista.

Kursa giełdy lwowskiej.  
Waluta markowa.

Lwów, 14. lipca.				
Kursy bankowe za rubel, francuski i kapitały w zł.				
	Wzrost, zmniejszenie, dywid. i t. p.	Przebieg	Przebieg	Przebieg
Bank aust. wiedeński	100	44:30	700	—
Bank belgijski	280	—	131	—
Bank handlowy	1000	200	3200	—
Bank hiszpański	289	42	800	—
Bank holenderski	289	28	420	—
Bank niemiecki	239	35	725	—
Bank portugalski	118	21	325	—
Bank rumuński	283	42	575	—
Bank szwajcarski	233	56	625	—

Oblięgi za 100 marek				
Kom. Banku kraj. 4 p. 1913	105	—	107	—
Kom. Banku kraj. 4 p. 1914	96	—	98	—
Koleje lok. Banku kraj. 4 p. 1913	92	—	94	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1913, 4 proc.	92	—	94	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1914, 4 proc.	92	—	94	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1915, 4 proc.	92	—	94	—
Poż. kraj. gal. z r. 1916, 4 proc. (szkoda)	92	—	94	—
Poż. kraj. z r. 1913 4 p. 1913	94	—	96	—
Poż. kraj. z r. 1914 4 p. 1914	93	—	100	—
Pożyczka Lwowa z r. 1916 4 proc.	92	—	94	—
Pożyczka Lwowa z r. 1909 4 proc.	92	—	94	—
Pożyczka Lwowa z r. 1911 4 proc.	92	—	94	—

Kursy zastawne za 100 marek				
Banku Małopolskiego 4 i pół proc.	104:50	105:50	—	—
Banku hip. gal. 4 i pół proc.	105:50	107:50	—	—
Bank hip. gal. 4 proc.	100	—	102	—
Bank hip. gal. 4 proc. 4 i pół proc.	99	—	101	—
Polski bankier. 4 i pół proc.	102	—	104	—
Polski bankier. 4 proc.	101	—	103	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 proc.	107	—	109	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 proc.	102	—	104	—
Bank kred. ziem. 4 i pół proc.	99	—	101	—



## Akcyje Towar. handlowe i przemysłowe

Tow. akc. brow. i. w. w.	530	351	13100	—	—
Tow. akc. Chodorów	140	21	3701	3825	3775
Tow. akc. fabryk kart	140	70	1725	—	—
„Cmielów” fabr. porcel.	1000	200	2300	—	—
Tow. akc. „Galicya”	140	300	25000	—	—
Tow. akc. „Główna”	140	2800	1800	—	—
Tow. akc. Górka	140	1540	6000	—	—
„Oikos”, zakł. prz. drz.	1000	300	6800	7000	6900
Warsz. Skaaka budowy	—	—	—	—	—
„Parowozów” Lill. em.	590	69	1125	1175	1150
„Patria” fabr. papieros.	1000	300	5500	—	—
Pezet	500	200	875	925	900
„Polska” Zakł. amunic.	350	09	825	—	—
Polski Glob	500	100	650	—	—
Polska nafta	500	100	1825	1875	1850
Polskie Tow. handlowe	140	70	650	—	—
Polsot	1000	260	1700	—	—
Tow. akc. Rzeszów	140	55	3725	—	—
Zakłady elektr. „Sierżak”	200	21	1250	—	—
Gal. Zieł. gór. Sierżak	140	—	6000	—	—
„Tepeze”	700	140	5000	—	—
Tow. akc. Zielonowola	140	12	5000	—	—
„Żegluga Polska”	140	23	35	—	—

## V Waluty

Ruble carskie po 200 r.	150	170	—
„ „ „ po 500 r.	150	170	—
„ „ „ drobne	50	70	—
„ „ „ dumskie po 1000 r.	20	30	—
„ „ „ po 250	15	25	—
„ „ „ kierunki (po 40 i 20)	—	—	—
Karbowanie po 1000	1	3	—
Grzywny po 500 i wyżej	4	8	—
1 frank francuski	130	450	—
1 frank szwajcarski	1050	1150	—
1 L. Sterling	25000	25000	—
1 dolar amerykański	5600	5700	—
Dolary amer. drobne (1-ki 2-ki)	5500	5600	—
1 dolar kanadyjski	5500	5600	—
Marki niemieckie (po 1930)	12 25	13 25	12 90
„ „ „ (po 100)	11 25	12 25	—
„ „ „ (drobne)	10 25	11 25	—
Lei rumuńskie po 500	29 00	32 00	—
„ „ „ drobne	28 00	31 00	—
Liry włoskie	40	270	—
Czeskie korony	115 00	135	126
Korony austr. niem. stemplowane	—21	—26	—
Korony węgierskie	4	5	—
Franki belgijskie	390	420	—
Korony szwedzkie	—	—	—
Korony duńskie	—	—	—

## VI. Dewizy.

Na Londyn	23 00	255 00	—
„ Paryż	430	450	—
„ Zurych	1040	1150	—
„ Praga	115	135	128
„ Budapeszt	4	5	—
„ Wiedeń	—20	—24	21 25
„ Berlin	12 25	13 25	12 6
„ Belgrad	60	70	—
„ Zagrzeb	—	—	—
„ Nowy Jork	5600	5700	—
„ Medyolan	250	20	—
„ Bukareszt	29	33	—
„ Bruksela	390	420	—
„ Kopenhaga	—	—	—
„ Finlandya	—	—	—
„ Holandia	2100	2200	—
„ Szwecja	—	—	—
„ Norwegia	—	—	—
Korony norweskie	—	—	—
Marki fińskie	—	—	—
Florenty holenderskie	—	—	—

## VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7 pro

## WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 14. lipca.

Giełda dzisiejsza ożywiona.

Na targu akcyj przemysłowych obroty skromne. Chodorów z 3750 awansował na 3775 (w Krakowie 3800). Parowozy spadły w cenę; rozpoczęły kursem 1250, obniżyły się stopniowo na 1150, (w Krakowie 1200 do 1250). Transakcje w Oikosie o 100 punktów taniej, 6900. Płacono za Pezet 900. Naftę 1850. Karpalit 1750.

Kursa walut zagranicznych silniejsze. Berlin i Wiedeń słabszy.

Berlin początkowo 1275, pod koniec 1225 (w Krakowie 1265). Za Pragę płacono 127 do 123 (w Krakowie 129 do 130). Wiedeń z 21'75 obniżył się na 21'25. Kupowano marki niem. po 13'25, pod koniec po 12'90 (w Krakowie 12'80). Korony czeskie po 130 i 126 (w Krakowie 125 do 128).

Tendencja dla akcji chwiejno-znikoma, dla walut zwykła. Usposobienie ożywione.

## Z GIEŁDY NIEOFICJALNEJ.

Lwów, 14. lipca.

Dziś przez cały dzień tendencja chwiejno-

zwykła, ceny dolarów zmieniały się dość często o 100 do 150 punktów. Obrót średni. Marki niemieckie spadły o 25 do 30 punktów.

Dolary amerykańskie 5600 do 5620, jedynki i dwójki 5500 do 5510, dolary kanadyjskie 5400 do 5410, jedynki i dwójki 5300 do 5310, marki niem. 12'80 do 12'85, setki 12'60 do 12'75, drobne 12'20 do 12'50, leje 33 do 35, drobne 32 do 33, korony czeskie 130 do 135, drobne 125 do 130, austr. tys. now. em. 650 do 700, austr. tys. star. em. 1800 do 1850, setki now. emisji 65 do 78, setki star. em. 180 do 185, 50-kor. 35 do 50, 20-kor. 24 do 28, 10-kor. 12 do 14, jedynki i dwójki 0'40 do 0'50, austr. stemplowane 30 do 32, austr. przekazy 25'50 do 26, ruble pięćsetki 2'60 do 2'70, setki 2'65 do 2'75, 25-rub. 2 do 2'25, 10-rub. 1'80 do 2, reszta drobnych 0'80 do 0'90, dumskie tysiączki 25 do 35, 250-rub. 20 do 25, karbowanie 1 do 2'80, hrywny 3'80 do 8, franki franc. 450 do 460, funty szterl. 22500 do 23000, franki szwajc. 1050 do 1150.

Złoto: 20-koronówki 21300 do 22000, 20-frank. 20600 do 21100, 20-markówki 25000 do 25600, funt. szterl. 23000 do 23800, 10-rub. 27500 do 28000, dolary 5400 do 5425.

Srebro: korony 395 do 405, 5-koronówki 2050 do 2060, floreny 1050 do 1060, ruble 1800 do 1825, kopiejki 7'80 do 8, dolary ameryk. 3600 do 3650, półówki i ćwiartki 3450 do 3500, dolary kanadyjskie 3200 do 3250, drobne 3000 do 3050, leje 385 do 395.

## GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 14. lipca.

(PAT.) Kurs giełdy krakowskiej z dnia 14. lipca 1922. Transakcje. Akcje: Polskie Tow. Handlowe 640, Zieleniewski 4700, Cegielski 1250, Górka 5850, Siersza górnicza 5825. Waluty: „arki niemieckie 12'65, korony austriackie 0'20, korony czeskie 125.

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 14. lipca

(PAT.) Kurs giełdy warszawskiej z dnia 14. lipca 1922. Transakcje. Obligacje: 4 proc. pożyczka prentowa 1420, 4 i pół proc. listy zast. Banku Kred. (mk.) 57. Waluty: Dolary ameryk. 5600, franki francuskie 458, marki niem. 12'40, korony czeskie 123 i pół. Czeki: na Belgię 420, Berlin 12'40, Gdańsk 12'40, Londyn 25100, Nowy Jork 5600, Paryż 453 i pół, Włochy 255, Wiedeń 22 i pół, Praga 122 i trzy czwarte.

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 15. lipca.

(m.) Na wczorajszej czarnej giełdzie warszawskiej puszczono pogłoskę o zamachach na najwyższych dostojników niemieckich. Wobec tego dolar podniósł się do 7.000, a marka niemiecka spadła do 12. Był to jednak tylko manewr spekulacyjny, którego autorów nie ominie zasłużona kara. Dewizy wprowadzić w dalszym ciągu podrożały, ale osiągnęły tylko: dolary 5.600, funty ang. 25.000, franki franc. 460, marka niem. 12'50. Milionówka 1420 do 1450.

## WIADOMOŚCI GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Lwów, 14. lipca.

Sytuacja wyczekująca ze względu na rozpozynające się żniwa.

Tendencja niżkowa. Usposobienie rezerwowane.

Następne zebranie Giełdy zbożowej odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 5 wieczorem.

## KRONIKA SPORTOWA.

## SEKCJA PŁYWACKA L. K. S. „POGOŃ”

zaprasza panie, pragnące ćwiczyć w pływaniu, na zgromadzenie, które się odbędzie w niedzielę dnia 16. lipca o godzinie 11 przed południem w lokalu L. K. S. „Pogoni”, ulica Żybkiewiczza 17. I. p. — Na zgromadzeniu omawiane będą: a) Stworzenie oddziału pań przy Sekcji. b) Treningi. c) Program zawodów o mistrzostwo Lwowa dla pań. d)

Program zawodów o mistrzostwo Polski, które się odbędą w Bydgoszczy 15. sierpnia. Uprasza się o jak najliczniejsze i punktualne przybycie.

## OBSADA SĘDZIÓW NA NAJBLIŻSZYCH MATCHACH:

12 lipca: Czarni I. — Pogoń I. sędzia Dawid Schargel. 13. lipca: Polonia I. — Czarni I. sędzia dr. Tadeusz Dudryk. 12. lipca: Unia — Amatorzy sędzia Boder. 16. lipca: Ż. K. S. L. — Hakoach, Stanisławów, sędzia Schargel Dawid; Unia — Ż. K. S. II. sędzia Fiszer; Robot. Kl. Sp. — Czarni III. sędzia Boder; Jutrzenka — Pogoń III. sędzia Kronik; Metal — Amatorzy sędzia Schweitzer; Ż. K. S. III. — Lechia III. sędzia mjr. Ajdukiewicz; Pogoń IV — Czarni IV. sędzia Natan Schargel. 20. lipca: Biali — Związek Strzelecki sędzia Decowski. — Prowincya. 16. lipca: Jarosławia — Polonia III. sędzia Wohlmast; Sparta — Hagibor sędzia Karnecki; Czuwaj — Haschachar sędzia Schorr; Wawel — Korona II. sędzia Szczerski ze Stryja; Sokół — Rewera III. sędzia Weidenfeld.

## ZAWODY JUBILEUSZOWE „POGONI”.

Dzisiaj i jutro odbędą się lekko - atletyczne zawody, zapowiadane już dawno. Warszawa stawia swe najlepsze siły. Prócz zwycięskiej „czwórki” (Habich, Świętochowski, Rothert, Sośnicki), która ustanowiła rekord polski w biegu 4 × 100 i rekord w biegu 100 × 200 × 300 × 400, przyjeżdżają jeszcze z Warszawy: Ziffer, Jucewicz, Rej i inni. Poza tym obecni będą wszyscy członkowie „Pogoni” — zapowiedziany jest słynny kpt. Baran, wezmą udział w zawodach i Kuchar Wacek i Sterba i Cybulski. Dni te zatem zapowiadają się jako prawdziwe lekko - atletyczne święto. Polski Związek Lekko Atlet. (P. Z. L. A.) przysłał kpt. Szymańskiego, który powierzony ma wybór reprezentantów na sierpniowe zawody w Pradze.

## MATCH ŁÓDŹ — WARSZAWA.

Do znanych zawodów Lwów — Kraków przybywają coraz inne. Sensację dnia stanowią chętnie w Warszawie i Łodzi zawody p. n. Łódź — Warszawa. Wynik trudno bardzo przewidzieć. Warszawską drużynę składają przeważnie gracze „Polonii” z doskonałym Żelechowskim z „Korony” w środku napadu. Łódzka jednak drużyna, która znowu przeważnie składa się z graczy Ł. K. S., rozporządza też napadem bardzo dobrym, tyły jednak ma nieco słabsze. Dużą rolę odegra w tym matchu ambicya, której nie brak i jednej i drugiej stronie.



## OGŁOSZENIA

## Sypialnia mahoniowa

Burko z bronzami Empir

Serwandka antyczna

Szafa mahoniowa antyk

Stolik mahoniowy

Porcelana saska

Poduszki i perzyny

Szafy i biblioteki

poleca okazanie

## HALA AUKCYJNA

Lwów, Akademicka 3, I. p.



# Przedziałnie Inu

przerabiającą centnar włókna dziennie przy sile 5 koni polca  
**Fabryka maszyn Inż. W. Zórawski**  
 w Warszawie, ul. Wilcza 2. 6326

## POSADY I PRACE

Maszynistę rutynowaną przyjmie adw. Dr. WITTLIN,  
 ul. Batorego 32. 4999

Gimnazjum żeńskie poszukuje polonisty (z historii)  
 i przyrodnika. — Warunki podług umowy. — Oferty  
 Częstochowa, Biuro Otrąbka dla Z. 6321

Biuro Niemczynowskiej, Lwów, plac Akademicki 3,  
 poleca siły nauczycielskie, biurowe, służbę wszelką,  
 kilka Francuzów, Oficyalistów rolnych, lasowych. 4980

## KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Maszyna parowa 14 do 18 HP. wraz z kotłem na-  
 tychmiast do sprzedania, oraz dwie wiertarki moto-  
 rowe. Wiadomość, Lwów, Odbudowa, ul. Słowackiego  
 1. 14. 500.

Złoty zegarek męski 18 karat. podwójnie kryty do  
 sprzedania, Kochanowskiego 64, II. p. na lewo. 5000

Fortepian, krzyżowy krótki, tanio sprzedam, ul. Dłu-  
 gosza 29. 4992

Poszukuje się z pierwszej ręki celem kupna 5 wago-  
 nów owsa, 5 wagonów siana, 1 wagon słomy na  
 sieczkę i 1 wagon słomy mierzwej. — Reflektuje się  
 jedynie na towar pierwszorzędnej jakości. — Szcze-  
 gółowe oferty uprasza się nadsyłać pod szyfrą: „RA-  
 FINERYA” do Administr. „Gazety Porannej”. 6309

Tokarnie, strugarki, wiertarki, heblarki, piły taśmowe.  
 cyrkularki, wielokrażki, windy, transnisy, pasy, po-  
 leca „Pilot” Lwów, Batorego 4. 3332

Duży sklep z dużą wystawą przy ulicy głównej w Ja-  
 rosławiu, jest wraz z przynależną cwiartką kamienicy  
 do sprzedania. — Wiadomość pod Oskar Vogel, Ja-  
 rosław, ul. 3-go Maja 5. 4951

Auto ciężarowe „Fraga” na gumach w dobrym stanie  
 okazynie sprzedam, ul. Sadownicka 34 parter. 4937

## MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Do wynajęcia w centrum miasta lokal nadający się  
 na skład lub przedsiębiorstwo przemysłowe, składa-  
 jący się z dwóch dużych sal (11:50/6:15 i 6:30/5:15)  
 i z dwóch mniejszych o wymiarze 5/3:20 i 2:20. —  
 Złożenia przyjmuje Jaworski, ul. Śniadeckich 1.2. od  
 godz. 9—10-tej. 6354

Dwa pokoje z prawem używania kuchni bez mebli,  
 w śródmieściu potrzebne zaraz. Cena obojętna. —  
 Ewentualnie za wykwatne utrzymanie. Zgłoszenia do  
 Administracji „Gazety Porannej” pod „J. J.” 6236

## ROZMUTA

Telefony międzymiastowe, centralki telef. i dzwonki  
 elektryczne, nadeszły do firmy HENRYK SONNEN-  
 SCHEIN, Lwów, ul. Sienkiewicza 8. 5001

Kto udzieli pożyczki sympatycznej inteligentnej Pani.  
 Zgłoszenia pod „Wdzięczność” do Administracji. 4990

## Ostrzeżenie!

Ze względu na pojawienie się naśladownictw,  
 należy zwrócić uwagę, że jedynie prawdziwą jest

**Sól radio-jodowa „Galen”**

polecana przez wybitnych lekarzy. Według badań  
 naukowych zawiera ona obok jodu jeszcze radową  
 (radium), wskutek czego sól ta okazała się  
 o wiele skuteczniejsza, aniżeli wszystkie inne sole  
 jodowe w chorobach, gdzie jód lub rad jest wskazany.

**Sól radio-jodowa „GALEN”**

do nabycia w aptekach, drogueryach, składach  
 wód mineralnych lub wprost w wytwórni chem.  
**„GALEN” Lwów, Piekarska 53.**

ZĘBOM nadaje białosć, konserwuje i działa odświeżająco  
 i dezynfekcyjnie proszek, pasta do ZĘBÓW i WODA do ust.  
**Wszędzie do nabycia. Żądać „VERA”.**  
**Wytwórnia „VERA” Lwów-Bogdanówka.**

**Veradent**  
 4986

Redakcja rękopisów nie zwraca

## KRAWIEC H. GULDEN

przerabiającą centnar włókna dziennie przy sile 5 koni polca  
**Fabryka maszyn Inż. W. Zórawski**  
 w Warszawie, ul. Wilcza 2. 6326

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. J. MUND** b. sekundarysz szpitala wiedz. i  
 lwowskiego ordynuje od 8—9,  
 12—1 i 3—6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 4867

**CHOROBY** weneryczne, skórne, zasta-  
 rzałe leczy specjalista 4850  
**Dr. FRISCH**, ulica Wałowa 1. 11

Lekarz chorób wene-  
 rycznych i skórnych **Dr. A. NADEL**  
 ordynuje od 12—1 i od 3—5 po połud.  
 pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 4 22

**Dr. Maksymilian ROLLER**  
 ord. w chorobach dzieci. Szczepienie od 2—4, ul.  
 Kleparowska 4. II. p. 4807

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. MICHAŁ SALPETER**,  
 Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 47 4

**PSYCHOLOG** KORWIN KWIATKOWSKI,  
 poszukuje Medyum, pozosta-  
 łątko, przyjmuje od 3—7, Leona Sapiehy 49 parter. 4997

**Wolni ślusarze maszynowi i tokarze**  
 znajdują pracę w fabryce maszyn 6322

**„Cyklop” w Przemysiu.**

**PRZEWODY MOTOROWE**  
 (Dynamodraht) własnego wyrobu każdego prze-  
 kroju poleca **ZAKŁAD ELEKTRO-MECHANICZNY**  
**Z. NESTEL**, Lwów, Brzeźowska 12. 4081

## Najlepsze

**Dzwony**

przedwojennej jakości  
 posiada stale na  
**SKŁADZIE** i przy-  
 muje zamówienia  
 firma 4505  
 istniejąca od r. 1808.

**Braci Felczyńskich — w Kałuszu**  
 filja Przemysł, ul. Krasińskiego 65.  
 Na żądanie wysyłamy cenniki darmo i opłatnie.

**MASZYNY** do szycia różnych systemów, oraz czę-  
 ści składowe do tychże. Wszelkie przybory dla ko-  
 larzy, jak Płaszcze, Węże, Dzwonki, Latarki  
 karbitowe i t. p. poleca najtaniej Magazyn arty-  
 kułów sportowych **ABRAHAM FRIEDFELD**,  
 Lwów, ulica Jagiellońska 9. 4963

## AGRONOM

ukończony z wieloletnią praktyką, z bardzo pię-  
 knymi świadectwami, dobrze polecony, poszukuje  
 posady dyrektora lub kontrolora dóbr. Przyjmie  
 także odpowiednią inną posadę. Zgłoszenia T.  
 Krzysztofowicz, Lwów, ul. Sokola 4. II. p. pod  
 szyfrą „Agronom”. 6355

**Świetna egzystencya.**

**FABRYKA mebli i STOLARNIA** budowlana  
 z kompletnym nowym urządzeniem maszyn, dużymi za-  
 pasami i zamówieniami w najlepszym położeniu Wiel-  
 kopolski z powodu nieporozumienia wśród spółników  
**do sprzedania.** 6351  
 Oferty sub: „B. 25” do Biura ogłoszeń **RUDOLF**  
**MOSSE**, Poznań, Wroniecka 12.

**CZAS**  
 odnowić przedpłatę!

**PRZEMYSŁ**  
**KRAKÓW, SW. KRZYŻA. 1.**  
**TELEFON-2348.**

**TRANSMISJE**  
 WSZELKIEGO RODZAJU

**KOŁA PASOWE**  
 DREWNIANE I ŻELAZNE

**WIELOKRAJKI**  
 LEWARY, WINDY

**CIĄGUCHY**  
 TECHNICZNE

**WENTYLATORY**  
 EKSHAUSTORY I.T.D.

**KUZNIE**  
 ROLOWE

**WENTYLATORY**  
 I.T.D.

**TAKKI**  
 ŻELAZNE

**WIELKIE ZAPASY**  
**DOSTAWA NATYCHMIASTOWA**

**Odciżki** brodawki i skórę zgrubia-  
 łą na podszewkach bezpo-  
 wrotnie i bez bólu usuwa „Klawioli”  
 wyr. Farm. Labor. „Ap. Kowalski”  
 w Warszawie, Miodowa 5. Sprzedają ws-ystkie  
 apteki i sklepy apteczne. Hurtowa sprzedaż we  
 ws-ystkich hurtowniach aptecznych. 5957

**WEDINA** w kłocach 100—350m<sup>3</sup>  
 do sprzedania  
 Wład. Huma „TYTAN” Lwów, Wałowa 1-23. 4952

**NAJLEPSZA**  
**Kalkę do maszyn, słówkową i rysunkową**  
**Rollki hektograficzne i t. p.**  
**Wstałk do maszyn do pisania**  
**dostarcza najtaniej**  
 fabryczny Skład tychże:  
**POLSKI SYNDYKAT HANDLOWY**  
**Kraków, ul. Grodzka 15.**  
 Zastępcy w kraju i zagranicą poszukiwani.

**Fartuchy.**  
 Kto się interesuje kupem go-  
 towych fartuchów, proszę o na-  
 desłanie adresu ponieważ wo-  
 jazer mój w sierpniu obieżdża  
 całą Małopolskę (Galicyę  
 wschodnią) i może przedstawić  
 najnowsze kolekcje moich wyro-  
 bów. **FABRYKA FARTUCHÓW Artur Eger**,  
 Łódź, ul. Sienkiewicza 105. 6311

**TABLICE** lane i malowane  
 wykonuje najtaniej **RYTOWNIK** 6305  
**I. GOLDGEIER**  
 LWÓW, UL. SYKSTUSKA 17.



# PROSPEKT WARSZAWSKIEJ SPÓŁKI AKCYJNEJ BUDOWY PAROWOZÓW W WARSZAWIE.

Warszawska Spółka Akcyjna Budowy Parowozów została założona aktem notaryalnym w dniu 20. maja 1920 r. zarejestrowana sądownie dnia 8. czerwca 1920 r. na mocy statutu zatwierdzonego 31. marca 1920 r. i 25. kwietnia 1921.

Przedmiotem działań Spółki jest budowa i naprawa parowozów oraz prowadzenie zakładów mechanicznych z prawem działania zarówno w obrębie Państwa Polskiego jakoteż zagranicą.

Kapitał akcyjny wynosił pierwotnie 10 milionów marek (l. emisja) podzielonych na 20.000 sztuk akcji po Mp. 500 — za sztukę. Na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 19. czerwca 1920 roku kapitał akcyjny Spółki powiększony został do Mkp. 50.000.000.—.

Na zasadzie uchwały Waln. Zgromadzenia Akcjonariuszów z dnia 15. grudnia 1920 r. kapitał akcyjny Spółki powiększony został do Mp. 150.000.000.— I. i II. emisję wpłacono do 25. marca 1921 przed upływem I. roku sprawozdawczego — przyczem na kapitał zapasowy wpłacono Mk. 25.211.300.— III. emisję zamknięto 28. lipca 1921 roku, na którą wpłacono na kapitał akcyjny Mp. 100 milj., na kapitał zapasowy Mp. 102.000.000.—. Wpłaty na III. emisję wymienionych wykaże bilans roczny dopiero za II. rok operacyjny (N. N. akcyj I. emisji od 1—20.000, II. emisji od 20.001—100.000, III. emisji od 100.001—300.000. Wszystkie akcje opiewają na okaziciela. — Władzami Spółki są: 1) Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, 2) Zarząd, 3) Komisja rewizyjna.

Zgromadzenie Zwyczajne Akcjonariuszów Zarząd zwołuje nie później niż w październiku każdego roku dla przejrzenia i zatwierdzenia sprawozdania i bilansu za rok ubiegły, budżetu wydatków i planu działań na rok następny, tudzież dla wyboru członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Zgromadzenie Nadzwyczajne Zarząd zwołuje albo wedle własnego uznania albo na żądanie Akcjonariuszów reprezentujących łącznie nie mniej niż 1/20 część kapitału zakładowego lub też na żądanie Komisji Rewizyjnej.

Każdy Akcjonariusz ma prawo osobiście lub przez swego pełnomocnika brać udział w Walnem Zgroma-

dzieniu. Pełnomocnikiem może być tylko Akcjonariusz: jedna osoba nie może mieć więcej jak dwa pełnomocnictwa. Stosownie do postanowień § 22 statutu Spółki każde 10 akcji daje prawo do jednego głosu, jednak jeden Akcjonariusz nie może na mocy własnych akcji mieć więcej głosów nad tę ilość, do jakiej uprawnia posiadanie 10-tej części kapitału zakładowego. Akcjonariusze posiadający mniej niż 10 głosów mogą łączyć swe akcje, wydając ogólne pełnomocnictwo, w celu otrzymania prawa do jednego lub więcej głosów lecz w granicach wyżej wskazanych.

Sposób wykonywania prawa głosowania: potrzebna obecność Akcjonariuszów do powzięcia prawomocnych uchwał, zakres działania Walnego Zgromadzenia i t. d. określają szczegółowo §§ od 17 do 34 statutu. Sposób nabywania akcji został określony przez § 11 statutu, który brzmi: „Pierwszeństwo do nabywania akcji nowych emisji przysługuje przede wszystkim właścicielom akcji emisji poprzednich, w stosunku do ilości posiadanych już akcji, o ile Walne Zgromadzenie nie postanowi inaczej.

Jeżeli właściciele posiadanych już akcji poprzednich emisji nie rozbiorą pomiędzy siebie całkowicie akcji nowej emisji, to pozostała część sprzedaje się w sposób uchwalony poprzednio przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów.

Wszystkie obwieszczenia Spółki będą ogłaszane w gazecie urzędowej t. j. w Monitorze Polskim, oraz w jednym z pism codziennych, według wyboru Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów. Z czystego rocznego zysku jaki pozostaje po potrąceniu wszystkich wydatków i strat, potrąca się co najmniej 5% na kapitał zapasowy i kwotę określoną przez Walne Zgromadzenie na amortyzację ruchomego i nieruchomego majątku Spółki. Pozostała pozostałość, po potrąceniu z niej nie więcej niż 2% na dodatkowe wynagrodzenie dla Członków Zarządu i sumy uchwalonej przez Walne Zgromadzenie na rzecz pracowników, przeznacza się na dywidendę.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z dnia 8. października 1921 wybrało na członków Zarządu następujące osoby:

Dr. Ernest Adam.  
Dr. Henryk Aschkenazy.  
Dr. Paweł Heilperin.  
Inż. Emil Moegle.  
Inż. Gustaw Pelka.  
Dr. Marcin Szarski.  
Dr. Zdzisław Słuszkiewicz.  
Dr. Maksymilian Liptay.  
Pr. Zygmunt Sochacki.

W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi:

Dr. Bronisław Walukiewicz.  
Dr. Kazimierz Platoski.  
Dr. Emil Waydel.  
Dr. Wiktor Osuchowski.  
Kazimierz Oszkowski.

Zakłady Spółki znajdują się w Warszawie, przy ul. Kolejowej i Karolkowej na terenach zakupionych w dzielnicy „Czyste”. Powierzchnia gruntów będących własnością Spółki wynosi obecnie 46.677 m<sup>2</sup>, a nadto wydierżawiono od Ministerstwa Kolei Żelaznych grunt o powierzchni 3.770 m<sup>2</sup>. Użytkowa powierzchnia hal fabrycznych pomieszczonych pod jednym dachem wynosi 19.250 m<sup>2</sup> magazyny i centrala parowo elektryczna 2.570 m<sup>2</sup>, urządzenia sanitarne dla robotników 1450 m<sup>2</sup> zaś 1960 m<sup>2</sup> administracyjna fabryki.

Kompletne urządzenie maszynowe nowych zakładów, zakupione w pierwszorzędnym fabrykach zagranicznych dają możliwość oparcia całej fabrykacji na nowych metodach wyrobu masowego.

Umowa z Ministerstwem Kolei Żelaznych zawarta ponownie 21 lutego 1921 zapewnia nam na 9 lat naprawę starych i budowę nowych parowozów w ilościach gwarantujących stałe pełne zatrudnienie fabryki. Budowa nowych parowozów rozpocznie się już w roku 1922, zatem prawie o 2 lata wcześniej od terminu oznaczonego w kontrakcie zawartym z Rządem.

Pierwszy rok operacyjny trwał od 8 czerwca 1920 i został zamknięty w myśl statutu z dniem 30 czerwca 1921. Zatwierdzone przez Walne Zgromadzenie w dniu 8 października 1921 zamknięcie rachunków wykazuje wynik za pierwszy rok.

## BILANS w dniu 30 czerwca 1921.

### STAN CZYNNY

Gotówka	173.211.70
Obce waluty	38.96
Rachunki bieżące w bankach	13.421.217.45
5% polska pożyczka państwowa długoterminowa	16.000.000.—
Udziały	180.000.—
Nieruchomości: budynki i grunta zakupione	20.522.808.—
nowe budynki	159.522.430.09
Urządzenia fabryczne	4.601.565.48
Maszyny robocze i narzędzia	97.122.368.28
Wartość materiału w magazynie	37.673.960.81
według inwentarzy razem	139.397.894.37
Zaliczki	5.618.210.34
Dłużnicy według wykazu	809.681.929.57
Pożyczki przechodnie	1.440.114.05
Roboty wykonane na rok 1921/22	27.050.670.34
Efekt depozytów obcych	94.800.—
Depozyt gwarancyjny	112.000.000.—
	703.103.325.16

### STAN BIERNY

Kapitał akcyjny	50.000.000.—
Fundusz rezerwowy — z agia	25.211.300.—
Dług hipoteczny	40.080.000.—
Akcepty własne	1.000.000.—
Długi bankowe — kredyt otwarty	415.330.630.—
Wierzyciele — według wykazu	20.400.845.58
Pożyczki przechodnie	10.862.384.—
Rezerwa na kosztą druków akcji	785.571.50
Kasa Chorych	2.048.084.70
Kasa Przewodności	900.526.40
Robocizna niewypłacona	22.469.—
Podatki ściągane od personelu	373.541.—
Depozyty obce	194.800.—
Depozyt gwarancyjny	112.000.000.—
Zysk za rok 1920/21 do rozdziału	25.914.172.93
	705.103.325.16

## Rachunek strat i zysków

za rok administracyjny 1920/21 od 8 czerwca 1920 do 30 czerwca 1921 r.

### STRATY

Ruch fabryczny	3.786.619.85
Koszty założenia Sp. Akc.	5.600.000.—
Ogólne koszty fabrykacji	2.805.485.95
Ubezpieczenia	6.410.628.08
Konserwacja ruchomości	1.324.628.73
Utrzymanie nieruchomości	37.012.60
Procenty i prow. bankowe	25.010.490.91
Podatki i opłaty	32.628.52
Koszty administracyjne	25.454.924.78
Koszty handlowe	6.399.858.17
Zysk za rok 1920/21	25.914.172.98
	102.733.845.57

### ZYSKI

Dochód z domów	21.121.04
Fabrykacja	100.420.729.54
Procenty od opłat na akcje	2.381.994.99
	102.773.845.57

## Brutto — Bilans w dniu 28 lutego 1922.

### STAN CZYNNY

Rk nieruchomości	405.694.310.29
Rk maszyn, ruchomości i urządzeń fabrycznych	120.637.490.37
Rk magazynu	271.558.172.75
Rk kasy	1.646.489.19
Rk walut obcych	16.120.387.50
Rk weksli	5.000.000.—
Rk różnych	267.089.370.85
Rk zaliczek robotniczych	8.278.917.29
Rk kaucyj	66.296.000.—
Rk gwarancji	1.366.401.000.—
Rk udziałów	180.000.—
Rk podatku dochodowego	127.063.50
Rk fabrykacji	511.879.819.41
Rk sum przechodnich	2.717.610.50
	3.043.627.131.65

### STAN BIERNY

Rk kapitału zakładowego	50.000.000.—
Rk kapitału rezerwowego	27.802.717.30
Rk kapitału amortyzacyjnego	13.280.085.68
Rk długów hipotecznych	38.000.000.—
Rk banków	864.432.844.89
Rk zaliczek Ministerstwa kolei żelaznych	16.400.000.—
Rk gwarancyjny banków	1.200.000.000.—
Rk wpłat na III. emisję	98.129.500.—
Rk nadwyżek emisyjnych	96.032.978.—
Rk fabrykacji	469.290.672.13
Rk weksli własnych	132.599.750.—
Rk depozytów	204.800.—
Rk Kasy chorych	9.290.182.25
Rk Kasy Przewodności	7.944.692.70
Rk dywidendy 1920/21	1.634.580.—
Rk sum przechodnich	15.546.025.70
Rk strat i zysków 1920/21	1.038.403.—
	3.043.627.131.65



**Plaszcze gumowe angielskie męskie i damskie GABRYEL STARK**  
w wielkim wyborze  
nadeszły do firmy Lwów, pl. Maryacki 11. 4855

# WYPRAWY

DLA STUDENTÓW, SYPIALNIE, JADALNIE, SALONY, MEZKIE POKOJE, DYWANY, DEKORACJE, POŚCIEL W NAJWIĘKSZYM WYBORZE POLECA PO CENACH NADER PRZYSTĘPNYCH **Józef Schuster Lwów Rutowskiego 10.**



**Ważne dla Kooperatyw i Eksporterów!**  
**PIERWSZA CHRZEŚCIJAŃSKA WYTWÓRNA**  
**KONFEKCYI DAMSKIEJ „GLORIA“**  
Warszawa, Sienna 33, dom własny. Telefon 25-86.  
roważni zastępcy poszukiwani. 6141

## Uwaga! — Kupcy galanteryjni!

Nowa w Małopolsce otworzona Fabryka grzebieni i artykułów rogowych „KERAS“ wyrabia towary pod względem jakości przewyższające towary zagraniczne, a ceny tychże kalkulują się w stosunku do cen zagranicznych znacznie niżej, a to z tego powodu, że odpada cło i koszt przewozu. — Fabryka przyjmuje zamówienia tylko HURTOWNE, a przewodnią jej jest zadowość pod każdym względem swoich odbiorców. — Zamówienia upraszamy kierować do biura Fabryki

**Lwów, ulica Łyczakowska L. 73**  
**Wohl, Kurz i Ska**  
**Fabryka grzebieni „KERAS“.**

6201

Śniatyn, dnia 8. lipca 1922.

## KONKURS.

Przy Magistracie miasta Śniatyna jest posada sekretarza natychmiast do obsadzenia.

Do posady tej przywiązane są pobory urzędnika państwowego wedle VIII. stopnia służbowego wraz z wszystkimi dodatkami.

Kandydat winien się wykazać świadectwem ukończonych studiów prawniczych na jednym z uniwersytetów, tudzież 3 egzaminów państwowych, oraz odpowiednią praktyką ewent. stopniem akademickim i świadectwem z egzaminu złożonego w b. Wydziale kraj.

Do podania dołączyć należy również świadectwo zdrowia, tudzież krótkie curriculum vitae.

Termin do wnoszenia podań naznacza się do 26. lipca b. r.

6334

**Najporczywszy**  
**bóli głowy**  
i migrenę usuwa znany  
proszek z „Kogutkiem“  
**„Migreno - Nervosin“**  
Żądać w aptekach i składach aptecznych. 4539  
**Apteka A. Gaseckiego**  
w Warszawie.

**EGZEME, LISZAJE**  
**SWĘDZENIE skóry**  
usuwa oryginalna maść  
**„LAIN AGE“**  
Żądać w aptekach i składach aptecznych. Apteka  
A. Gaseckiego w Warszawie.



**CZAS**  
**ODNOWIC**  
**PRZEDPŁATE!**

## Ważne dla kupców!

**ROLETY DO DRZWI**  
**I OKIEN Z BLACHY**  
**STALOWEJ WYKONUJE**

**PIERWSZA KRAJ. FABRYKA**  
**JANA DASCHKA**

**WE LWOWIE,**  
ulica Jagiellońska L. 24

Dostawa do dni 8-miu.

## Białe obuwie

czyści i odnawia nieszkodliwy i wypróbowany  
**„BIAŁOBLYSK“**  
Wszędzie do nabycia!  
Główny skład wysyłkowy: 18306  
„GALEN“ Lwów, Piekarska 53.

## OGŁOSZENIE.

Upraszam wszystkich P. T. Właścicieli ziemskich i Kupców, którzy mają pretensje do firmy

## MARCIN RUSZKOWSKI I SKA

zamieszkały we Lwowie, Hotel Krakowski, by się zgłosili do niżej podpisanego, aby wspólnie wdrożyć dochodzenia karne przeciw M. Ruszkowskiemu.

Sam jestem poszkodowany przez M. Ruszkowskiego na dziesięć milionów marek polskich.

**M. ORAŃSKI**

**DOM ROLNICZO-HANDLOWY**  
Poznań, Nowa 7—8.

4981



## Czyść obuwie

# KONICZYNKA

**ZAKŁADY CHEMICZNE POZNAŃ-GŁÓWNA**  
**Składnica Lwowska: Hurtownia Kolonialna, Kl. Tańskiej 3**

**Reklama**  
**jest dźwignią**  
**Handlu i Przemysłu**

**„AURORA“**

fabryka tutek Aurora jedyna najtańsza i najhygieniczniejsza w swych wyrobach wytrzymuje wszelką konkurencję

**Lwów, plac Bernardyński 3.**